

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamae otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 80 ct. miesięcznie.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymają cało i półrocznie abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszą 75 ct., drugą 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Tygodnik Ilustrowany, dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej” kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 maja.

Każda wystawa powszechna jest zapasem, turniejem narodów, plemion, ras nawet, o przodownictwo w postępie, o palmę pierwszeństwa w kulturze. Otwarta we czwartek minionego tygodnia wystawa kolumbijska w Chicago, jest olbrzymią, pokojową i cywilizacyjną walką o pierwszeństwo pomiędzy Starym światem a światem Nowym. Dwa te, tak odmienne wśród ludzkości pierwiastki, dwa te, tak różniące się od siebie w życiu i pracy kulturalnej typy, jak świat europejski i świat amerykański, wystąpiły tu do boju: pierwszy z nich, prócz tego, co z tworów swego ducha i z wyrobów swego przemysłu zdołał przynieść do olbrzymich hal na drugiej półkuli ziemi, nad Meczygańskie jezioro, zbrojny jest nadto w tradycję całego szeregu światowych wystaw powszechnych w Paryżu, Wiedniu, Berlinie, i t. d.; drugi, radby to wszystko — tak to, co pierwszy wystawił w Chicago, jak i całą sławę dawniejszych wystaw jego — przynieść ogromem swego przemysłu, zaćmić praktycznością i wielkimi rozmiarami swoich pomysłów, pokonać mnogością efektów, niezwykłością swojej wystawy. Na czyją korzyść wypadnie ten turniej, jedyny w dziejach, nie można sądzić *a priori*; w każdym razie, pierwiastek europejski dowiódł już dotychczas w taki sposób genialnej swej żywotności, iż dość spokojnie może patrzeć się na to, komu przypadną laury w Chicago.

Ale wystawa w Chicago ma inne jeszcze znaczenie: świat Nowy i Stary nie tylko toczą na niej pomiędzy sobą turniej szlachetny o palmę pierwszeństwa w przodowaniu postępowi, lecz także stanęły one tam, na tym olbrzymim placu wystawowym, aby stwierdzić swą łączność, aby uświetnić tryumf myśli ludzkiej i potęgę cywilizacyjną rasy indogermańskiej. Mimo bowiem różnice między dzisiejszymi Amerykanami a Europej-

czykami, mimo rywalizacje a nawet walki ekonomiczne pomiędzy Starym światem a Nowym, ten ostatni — jest tylko dziećciem pierwszego. Jak orły starożytnych Rzymian do krajów rozsiadłych nad morzem Śródziemnym, do środkowej Europy, do zatoki perskiej i po górny bieg Nilu, tak teraz statki Europejczyków i ich sztandary niosły cywilizację do Nowego świata od chwili, gdy Kolumb zawiązał do brzegów Ameryki; a nie jedno lub drugie państwo, lecz pierwiastek europejski był tą potęgą, która nowym ziemiom dała światło Ewangelii, która zaniosła im owoce swej wielkiej pracy umysłowej, która wydobyla i zużytkowała na korzyść ludzkości ich bogactwa, która zamieniła puste przestrzenie lub dziewicze lasy w bogate i urodzajne pola lub w kwitnące przemysłem i handlem miasta i która, czasem z bezwzględnością zwycięzców, wyparła nawet czerwonych tubylców, by na ich miejscu dla swoich zajął siedliska. Zapewne, że Świat Nowy nie zawsze okazuje się dość wdzięcznym ojczyźnie swojej kultury i rozwoju swego, a pochwycawszy skwapliwie rzuczone przez samolubnych nabobów amerykańskich hasło: Ameryka dla Amerykanów, usiłuje oddzielić się od Europy, pragnie nawet zamknąć swoje brzegi dla napływu nowych sił z macierzystej części świata: lecz mimo to związek, związek ścisły, istnieje pomiędzy nimi, istnieje i istnieć będzie nadal, jak uczą bowiem dzieje, nie do coraz większego rozdzielania i rozdrabniania się, ale do łączenia się i łączenia dąży ludzkość. I dlatego to w porcie nowojorskim znalazły się we czwartek miniony także okręty wszystkich państw europejskich, należących do potęg morskich, i dlatego to właśnie, dla stwierdzenia tej łączności, na wystawie w Chicago będzie reprezentowany przemysł wszystkich krajów Starego świata.

Wśród zaś okazów przemysłu europejskiego, w szczególności w dziale austro-węgierskim, znajdzie się tam niejedyn wytwór także naszego przemysłu, zgoła zaś już niepoślednio zastąpioną będzie nasza sztuka; przypominając ona będzie nowemu światu nasz naród, który łączy z Ameryką niejedno wspomnienie, a którego synowie w tej Ameryce

znajdowali niejednokrotnie gościnę wśród burz dziejowych.

## Sprawy sejmowe.

(Powiększenie żandarmerji w Galicyi).

(S) Lwowska komenda żandarmerji zawiadomiła obecnie Wydział krajowy, że stan żandarmerji w Galicyi na podstawie rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej, pomnożony zostanie o 358 żandarmów, 11 oficerów wyższych stopni i 7 komend oddziałowych i zaważała do zabezpieczenia mieszkań dla tych nowych oficerów i komend oddziałowych, a to: w Białej, Bochni, Czortkowie, Husiatynie, Jasle, Nowym Sączu, Samborze, Sokalu i Tarnowie.

Ponieważ sprawa ta nie mogła uleść zwłoce, Wydział krajowy uczynił zadość powyższemu żądaniu, a do Sejmu odnosi się z prośbą o przyznanie odpowiedniego kredytu na pokrycie wydatków z powodu tego pomnożenia powstałych.

Wydatki te wynoszą będą w przybliżeniu jednorazowo: na sprawienie mebli, sprzętów i pościeli 27.638 zł. 76 ct., zaś corocznie kwotę 13.264 zł. 65 ct., razem 40.903 zł. 41 ct., a po potrąceniu zwrotu ze skarbu państwa w kwocie 3.446 zł. 55 ct., wynosić będzie wydatek z powodu tego pomnożenia w roku 1893 kwotę 37.456 zł. 86 ct.

Wydatek ten będzie musiał ponieść fundusz krajowy, gdyż obowiązek kwaterunku żandarmerji nakładają na kraj istniejące przepisy.

Wydatek ten jest tem dotkliwszym że w r. 1892 pomnożono stan żandarmerji w Galicyi o 180 żandarmów, co obciążało fundusz krajowy kwotą 20.013 zł. 24 ct.

W sprawozdaniu swem podnosi Wydział krajowy, że już w roku zeszłym odnosił się do Rządu z przedstawieniem przeciw obciążaniu funduszu krajowego tak znacznymi a nieprzewidywanymi wydatkami z powodu pomnożenia żandarmerji, otrzymał jednak odpowiedź, że Rząd nie może odstąpić

od ogólnych przepisów, dotyczących się kwaterunku żandarmerji.

W roku bieżącym ograniczył się Wydział krajowy na ustnem przedstawieniu sprawy w sferach decydujących, i nabył przekonania, że istnieje skłonność do ulżenia krajowi, przez zrównanie wynagrodzenia, wypłacanego ze skarbu Państwa za kwaterunek żandarmerji, z wynagrodzeniem, odpłacanym dla armii. W ten sposób stałoby się zadość kilkakrotnym rezolucyom Sejmu. Zrównanie to wynosić będzie znaczną kwotę, gdyż obecnie wynosi, wedle obliczenia Wydziału krajowego, zwrot kwaterunkowego ze skarbu Państwa 36.658 zł. 37 ct. Po zrównaniu zaś, będzie on wynosił 74.516 zł. 10 ct., a więc więcej o 37.857 zł. 72½ ct. Nie da się zaprzeczyć — podnosi Wydział krajowy — że z powodu obecnego pomnożenia żandarmerji, skarb Państwa również znaczne ponosi wydatki; w budżecie państwowym na rok 1893 prelimitowano na żandarmerję więcej o 409.863 zł., jak w r. 1892, z tego na Galicyę przypada 367.279 zł., zaś na inne kraje koronne 42.584 zł.

Na podstawie powyższych wywodów, Wydział krajowy domaga się dodatkowego kredytu na rok 1893, w kwocie 38.000 zł., a nadto proponuje rezolucję, z wezwaniem do Rządu, ażeby spowodował w drodze ustawodawstwa państwowego w najbliższym już czasie zrównanie wynagrodzenia, odpłacanego przez skarb Państwa, za kwaterunek żandarmerji, z wynagrodzeniem za kwaterunek wojska.

(Projekt policyi ogniowej dla gmin wiejskich i obszarów dworskich.)

(S) Komisya administracyjna odbyła wczoraj posiedzenie, na którym przeprowadzono rozprawę nad przedłożeniem Wydziału krajowego z projektem ustawy o policyi ogniowej dla gmin wiejskich i obszarów dworskich. Po dłuższej dyskusji uchwalono na wniosek posła Gustawa Romera znaczną większością głosów przejść nad przedłożeniem tem do porządku dziennego. Między innymi podnoszono, że wobec zamierzonej reformy ustawy gminnej, nie jest na

74)

## JESTEM.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

XIII.

(Ciąg dalszy).

Ta rozmowa, rozpoczęta pod wrażeniem obudzonych listem doktora nadziei, przerywana rozrzewnieniem, a zakończona wyraźnym już wyznaniem uczuć ze strony Augusta, padła jednak na duszę jego niewymownym ciężarem niepokoju, trwogi, złowieszczych przeczuć. Zewrotem i błogosławieństwem matki uprawniając niejako te uczucia, rozmowa ta przedstawiła mu zarazem w całej pełni grozę chwili, w której wszystko zależeć miało od postanowienia Jadwigi, a postanowienia tego nawet matka przewidzieć nie mogła. Od tej pory każda chwila rozkosznego złudzenia, każda chwila spokoju w rozmowie z Jadwigą, odpływał August całemi godzinami nieopisaną trwogą i burz wewnętrznymi. Czasami zdawało mu się, że jest rzeczą niepodobną, aby Jadwiga rozstrzygnąć mogła inaczej niż zgodnie z jego pragnieniem, — to znów widząc ją tak dziwnie i zawsze jednostajnie spokojną, na pozór nie odczuwającą spojrzeń jego, coraz bardziej w tem rozdrażnieniu namiętnych, a odwracającą czujnie każde słowo, któreby mogło ich rozmowę wprowadzić na tor niebezpieczny, wątpił, posądzał ją o brak wszelkiego uczucia, o niewzruszoność martwą.

— W tej kobiecie wszystko zamarło! — szeptał.

Zżymał się, pochmurniał i doświadczając począł równocześnie owych zwątpień artystycznych, które go dawniej przesładowały. Moralne to udręczenie łączyło się znowu z bólem fizycznym coraz silniejszym, który nieraz zdawał się rozsądzać mu czaszkę, przygniatał piersi, mącił pojęcia, rozpraszał myśli, sen spędzał z powiek, albo przynosił ciężkie zmyry, gorączkowe widziadła.

I znowu na chwilę przynosiło mu uspokojenie łagodne słowo Jadwigi lub jej jasne spojrzenie, ale już tylko na chwilę. Wnet zrywała się w nim burza niepokoju, psując równowagę zmysłów, buntujących się coraz silniej. A na tem tle zmąconem wewnętrzne go stanu duszy, tem jaskrawiej występowała miłość dla tej kobiety, którą utracić się lekka. Oczuł teraz w całej pełni czem ona jest dla niego, czem byby mogła w przyszłości; z każdą chwilą kochał ją goręcej, a straszna niepewność najbliższej przyszłości paliła go ogniem. Sto razy, patrząc na nią, chciał wyznać jej wszystko i powiedzieć: Rozstrzygnaj! albo wróć do tego żyjącego trupa, którego niegdyś nieświadomie nazwałaś mężem, albo świadomie miej odwagę zabić mnie, a we mnie ten talent, w którego siłę wierzysz!

Sto razy chciał to powiedzieć. Wyrzyszałone, namiętne drżały mu na ustach i zawsze milknęły w trwodze. Jeszcze dzień jeden, jedna choćby chwila złudzenia, któreby wyrok z ust Jadwigi rozproszyć mógł na zawsze...

Raz w nocy zbudził go gorączkowe mary. Zerwał się z łóżka, zapalił światło i wszedł do pracowni. Wielkie płótno, na które rzucone już były pierwsze zarysy przy-

szłego, zdaniem Jadwigi, arcydzieła, stało na sztaludze... Zapal, z jakim rozpoczął tę pracę ostygł znowu, od dni kilku malować nie mógł, a teraz w rozgorączkowanym mózgu powstawały nowe wątpliwości. Ustawił światło i wpatrzył się w rozpoczętą robotę... Wyobraźnia jego z niedokończonych, zaledwie rzuconych rysów, tworzyła, uzupełniała całość.

Ale ta całość wydawała mu się marną nad wyraz. Nie było w tem prawdziwego, szczerzego odczucia przyrody; barwy nie odpowiadały rzeczywistości, wszystko zlewało się w jakąś jednostajną szarą masę — bez życia. A jakże oddać, odtworzyć świt poranku, pierwszy promień słońca; jak oddać to technienie, którem budząca się przyroda wita życiodajne światło... Niepodobna!...

Krew napływała mu do mózgu, — ciążyła na nim. Patrzył jeszcze, wyciągając całą siłę wzroku. Cmiło mu się w oczach — chwilami nie widział nic. Więc zapalił więcej światła i ustawił je tak, aby całą ich siłę rzucić na płótno. Zamigotały barwy, kontury zarysowały się wyraźniej, widział teraz do brzo, wyobraźnia znowu utworzyła całość, na widok której dusza twórcy zadrgała radośnie... Miał krótką chwilę rozkoszy.

I znowu ciemno — znowu ta jednolita szara barwa, niby mgłą zaciemniająca wszystko; znowu poczucie niedostateczności środków wobec wielkiego zadania odtworzenia prawdy; gwałtowne pragnienie doskonałości a oraz poczucie, że jej osiągnąć nie zdoła nigdy....

Oburącz schwylił się za głowę, która pałała a potem w porywie rozpacz, podbiegł ku sztaludze, porwał pędzel i kilkoma gwałtownymi rysami zatarł, zamazał wszystko.

Wybiegł z pracowni; nie chciał patrzeć na to zniszczenie nie tylko pracy, ale tak długo żywionych nadziei. Żal zapał mu duszę, tem silniejszy, iż w nim miała udział Jadwiga.

— Nie powiem jej o tem — myślał. — Byłaby w rozpacz... że arcydzieło jej zniszczone.

Widział jej oczy bardzo smutne, pełne łez.

Gdy nad ranem obudził się ze snu ciężkiego, który go po tem wzburzeniu nagle ogarnął — myśl jego ociężała, leniwa, zwolna dopiero oswajała się z budzącymi się wspomnieniami.

Z początku zdawało mu się, że to sen, gorączkowa mara... Nie! on rzeczywiście zniszczył swą pracę, bo zwątpił w samego siebie, bo go ogarnęła rozpacz w przecieciu utraty tej kobiety, która jedynie natchnęła go mogła wiarą w swój talent, usposobić do walki ze zniechęceniem i trudnościami w artystycznym tworzeniu.

A teraz co się stanie? Czy starczy mu będzie chęci i woli wytrwałej, aby pracę rozpoczął na nowo? czy będzie miał ów zapal, który go przedtem ożywił?... Od niej, od Jadwigi to zależy. Niech rozstrzyga... dziś powie jej wszystko!...

Poszedł tam wcześniej niż zwykle, i nie zastał Jadwigi. Rozdrażniło go to jeszcze bardziej; on tak pragnął co rychlej ukończyć jej widokiem, zacerpnąć nieco pociechy w jej jasnym spojrzeniu a jej nie było! W samolubstwie swem obwiniał ją o to, iż tego nie przeczuła że jest mu potrzebna. Obwiniał ją jeszcze i wówczas, gdy nadeszła, zarumieniona przechadzka, uradowana, że go zastała, wesółą, swobodną. Gniewała go ta jej swo-

czasie uchwałać obecnie ustawę o policyi ogniowej, która później wskutek potrzeby zastosowania jej do ram ustawy gminnej, musiałaby uleść zmianie.

Natomiast uchwałała komisya zaproponować Sejmowi uchwalenie rezolucyji z wezwaniem do Rządu, ażeby przyspieszył ustawodawcze zaprowadzenie ustawy o przymusowej asekuracji.

(Z komisji budżetowej i gminnej).

(§) W komisji budżetowej objął referat o zamknięciu rachunków funduszy indemnizacyjnych za rok 1891 poseł Chrzanowski.

Komisya gminna ukonstytuowała się wybierając pp. J. E. Juliana Dunajewskiego przewodniczącym, Wojciecha Dzeduszyckiego zastępcą przewodniczącego, Merunowicza sekretarzem.

## Sejmy krajowe.

W Bernie utworzyło się nowe stronnictwo Czechów morawskich, jako stronnictwo reformy. Przedewszystkiem dąży ono do zlania wszystkich frakcyi czeskich w Sejmie morawskim i w tym celu zamyśla zwołać wspólną konferencyę.

Sejm górno-austryacki powziął w sprawie regularnego zwoływania reprezentacyi krajowej następującą uchwałę:

„Sejm ma być zwoływany co roku raz na zawsze w ściśle określonym terminie; Wydziałowi krajowemu poleca się aby przeprowadził z Rządem rokowania w tym celu by Sejm mógł się zbierać w późnej jesieni i obradować do świąt Bożego Narodzenia.“

Sejm styryjski oświadczył się za zwoływaniem reprezentacyi krajowej w pierwszych dniach września.

W Sejmie dolno-austryackim wywiązała się nadzwyczaj burzliwa dyskusya skutkiem opozycyji przeciw wnioskowi komisji szkolnej o udzielenie zasiłku w kwocie 2000 zł. dla niemieckiego „Schulvereinu.“ P. Schneider obwiniał zarząd tego „Schulvereinu“ o to, że on w Czechach najwięcej przyczynia się do wzajemnego drażnienia obu narodowości. Inny mówca p. Scheicher przypomniał, że w Sejmie dolno-austryackim dotąd już dwa razy pominięto petycye katolickiego Towarzystwa szkolnego, podczas gdy temu podlegającemu i germanizującemu „Schulvereinowi“ nie odmawia się pomocy.

„Nasz kraj — tak mówił ten poseł — nie zyskuje nic na tem, że obcym narodowościom za pieniądze zebrane u naszych opodatkowanych ułatwiamy wyuczenie się języka niemieckiego, aby im ułatwić walkę z nami naszą własną bronią. W szkołach niemieckiego „Schulvereinu“ uczą się nie tylko niemieckie dzieci, ale i dzieci innych narodowości... Z przybliżonych obliczeń pokazuje się, że w szkołach tego „Schulvereinu“ uczy się więcej czeskich i żydowskich dzieci, niż rzetelnie niemieckich...“

boda, będąca w jaskrawej sprzeczności z jego przynębnieniem.

Aż do wieczora pozostał chmurny i coraz chmurniejszym się stawał. Przyszedł, aby wyznać Jadwidze wszystko, a nie mówił nic; wszelkie jej zabiegi, aby go rozruszać, rozweselić, rozbijały się bezskutecznie o to rozdąsanie, które go przynębiało, a z którego otrząsnąć się nie miał siły.

Byli sami. Pani Domirska, dnia tego niezdrowa, spoczywała drzemając w sąsiednim pokoju. Zaczynały się już wieczory jesienne. Wczesny zmierzch ścierał ostatnie dnia białki, a w małym pokoiku, w którym siedzieli stawało się coraz ciemniej. Po daremnych wysiłkach, aby rozmowę ożywić, Jadwiga zamilkła.

Usiadła zdala od Augusta i zamyśliła się smutnie, od czasu do czasu rzucając na niego badawcze spojrzenie... Siedział zawsze chmurny, z głową na ręce opartą, wpatrzony przed siebie sztywnie, jakby jej nie widział i obecności nie czuł.

A jej się zdawało, że go rozumie już dobrze, że zdoła wyrzec na niego wpływ zbawienny, że zdoła opanować jego porwy i utrzymać w równowadze! Udało się jej to czas jakiś, — a teraz powraca ta dziwna ponurość, znamionująca wewnętrzną burzę!... Czyżby znowu wpływ tej innej kobiety — Janiny — zniszczył jej usilną pracę!...

Na tę myśl coś zakolała się w duszy Jadwigi, mącąc jej spokój.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Adam Krehowiecki.

## KORRESPONDENCYE

London, 26 kwietnia.

(Z dziedziny sztuki scenicznej. — Stanowisko socyalne aktorów w Anglii dawniej a dzisiaj. — Obiad dla świata artystycznego u ks. Walii. — Przedstawienie w obecności królowej. — „Thomas à Becket“ lorda Tennysona. — Z nowości dramatycznych. — Teatry rozmaitości. — Opera w Londynie. — „Czwarty wymiar“ i praca Steada.)

(Km.) Anglia była przez długi czas, przez czas dłuższy niż reszta Europy krajem, w którym stanowisko socyalne świata aktorskiego było bardzo małe a uprzedzenia względem tego świata bardzo wielkie. Od kilku ostatnich lat nastąpiła jednak zmiana a że ta zmiana stała się zasadniczą i przedostała się nawet do sfer najwyższych, do wódem tego może być okoliczność, iż przed kilku dniami książę Walii, w posiadłości swojej w Sandringham znowu urządził obiad, na który otrzymali zaproszenie sami prawie tylko aktorowie. A przecież nie tak dawno jeszcze były tu drzwi „porządnych“ domów zamknięte nawet dla tych, którzy schodzili się ze światem aktorskim, a cóż dopiero dla samych aktorów! Stara Anglia uwalnia się z wolna od przestarzałych zapatrywań i przesądów i odradza się pod techniem nowego życia. Dzisiaj prawdziwi i wybitni artyści, malarze, rzeźbiarze, literaci, w towarzyskim życiu narodu angielskiego, który ktoś nazwał „narodem kramarzy“, doznają wielkiego poważania, takiego, jak może w żadnym kraju, ale największą sympatją cieszą się tu teraz właśnie artyści-aktorowie; co prawda, są oni dzisiaj całkiem inną klasą ludzi, niż bywali dawniej. Ten kult dla wykonawców sztuki dramatycznej idzie czasem nawet może za daleko, tak bowiem n. p. wiadomość o ślubie p. Baneroft z panną Hare, przyjęła ludność Anglii z radością graniczącą z entuzjazmem, a ślub sam stał się *Wedding of the season*, chociaż ani pan Baneroft ani panna Hare nie są nawet znakomitymi artystami, lecz tylko dziećmi znakomitych artystów. Zajęcie się ogólnie tym ślubem jest tem większe, iż artystyczne małżeństwo Baneroft, po siedmiu latach życia z daleka od sceny, obecnie znowu do tej sceny wróciło, i to właśnie do pozostającego pod dyrekcją pana Hare — ojca narzeczonej — teatru Garicka, na którego deskach wystawiają obecnie z nadzwyczajnym powodzeniem wznowioną w znakomitej obsadzie sztukę Sardou „Dorę“. Oprócz państwa Baneroft i pani Hare, biorą w przedstawieniu jej udział tacy mistrze, jak Kate, Roske, Olga Nethersole, lady Monkton, dalej Forbes-Robertson i Artur Cecil.

Innym wypadkiem w życiu teatralnem, wypadkiem, który budzi ciągle jeszcze ogólne zainteresowanie pomimo, że królowa wyjechała już do Florency, jest to, iż w zamku Windsor, w obecności królowej Wiktoryi, wystawiono „Becket'a.“ Od śmierci księżki-małżonka, t. j. od przeszło lat trzydziestu, nie widziano królowej nigdy w teatrze. Niezwykle to odznaczenie, jakim bezsprzecznie jest wystąpienie przed majestatem królowej, przypadło w udziale personalowi teatru Lyceum, a odegrano „Becket'a.“ ostatni dramat pióra zmarłego w jesieni uwiecznzonego poety lorda Tennysona. „Pierwszy“ ten „liryk swego czasu,“ — jak wiadomo — dopiero w ostatnich latach swego życia zwrócił się do pracy scenicznej, ale dramatyczne jego utwory, zawsze odznaczające się więcej pięknościami lirycznymi niżli dramatycznymi, nie osiągnęły nigdy większego sukcesu po nad „godny uznania.“ Natomiast ostatni z dramatycznych jego utworów, ów właśnie „Thomas à Becket,“ przedstawiający tragiczne życie i śmierć głośnego arcybiskupa angielskiego, dowodzi, iż mimo podeszłego wieku, poeta uczynił był wielkie postępy w dziedzinie twórczości dramatycznej, a postać żelaznego leez zarazem ambitnego prymasa Anglii jest skreślona tak trafnie, iż Irving, który ją odtworzał, mógł równie wydatnie w tym występie wszystkie strony swego talentu jak miss Ellen Terry, jako Rozamunda.

W ogólności jednak stan sztuki teatralnej i literatury scenicznej w Anglii ciągle jeszcze jest smutny. Sztukami, których rezultat kasowy jest najlepszy, są obecnie „The Bauble Stop“ (Skład zabawek), dramat grywany w teatrze „Criterion“ i „Liberty Hall“, (sklep wolności) dramat grywany w teatrze St. James'a, sztuki budzące entuzjazm wszystkich majstrowych i pań z kantorów, czyli jak tutaj mówią „Bread and Butter-Misses“ — a skutkiem tego ściągające codziennie setki widzów. Jeszcze liczniej odwiedzanym jest może teatr „Globe“, w którym zręczny komik Penley, grywa rolę studenta, przebiegającego się za starą damę i wytańcowującego dzielnie w tym stroju. Są to rzeczy może wesołe, ale... ze sztuką dramatyczną nie lub nie wiele mają wspólnego.

Największą frekwencyą gości cieszą się teatry rozmaitości, których liczba w Londynie rośnie też nieustannie, i których akcyę noszą swym właścicielom coraz większe dywidendy. Tem smutniej natomiast wygląda dziedzina opery. Od świąt Bożego Narodzenia nie widział Londyn ani jednej nowej opery a nowy „teatr opery angielskiej“ dawno już zamieniony został na „teatr rozmaitości“.

Wielkie wrażenie wywołał w całym kraju artykuł Steada „W przeddzień czwartego wymiaru“, drukowany naprzód w *Review of Reviews*, a obecnie w osobnej broszurze. Stead, poświęcający od lat kilku wszystkie prawie czas swój stwierdzeniom zjawisk psychicznych, podzielił artykuł na dwie części: w pierwszej odpowiada na pytanie, co mamy rozumieć przez „wymiar czwarty“; w drugiej opisuje szczegółowo swoje własne zdobycze z dziedziny tego wymiaru. Opierając się na pracach Willinka i prof. Sidgwick'a, mówi o pierwszym wymiarze, że jest on tylko świadomością „długości“; w drugim wymiarze przybywa świadomość „szerokości“, w trzecim, świadomość „głębokości“. Istotą czwartego wymiaru ma być świadomość... czegoś jakby „przewnętrza“, *throughth*; Niemcy powiedzieliby zapewne: *Durchheit*. Być może, iż istnieją na jakimś planecie naszego lub innego systemu ludzie czy stworzenia w pierwszym wymiarze, dla których to, co jest obok, w prawo, w lewo, nie jest do pojęcia; gdzieś indziej mogą być istoty, świadome długości i szerokości, ale niezdolne do egzystencji fizycznej umysłowej w głębokości lub wysokości. My tak samo stoimy przed tajemnicą „przewnętrza“ — lecz z poza zasłony, dzielącej nas od czwartego wymiaru, przedzierają się coraz częściej błyski i każą się nam domyślać cząstki owych rzeczy i stanów i możliwości zakrytych. Błyskami tymi są zjawiska z dziedziny hipnotyzmu, magnetyzmu, spirytyzmu — okultyzmu. W drugiej części artykułu, powołując się na licznych świadków dowodzi Stead, że on sam zdolny jest każdej chwili porozumiewać się z osobami, oddalonymi od niego o całe setki mil. Jednocześnie po prostu myślą z obraną osobą, potem bierze ołówkę w rękę: po chwili ręka pisze samodzielnie, odpowiada na pytania, zadane dalekiej osobie, czyli jak się Stead wyraża: „osoba owa pisze jego ręką“. Przytoczone fakta uderzają w samej rzeczy swoją nadzwyczajnością. Stead jest niewzruszenie przekonany, że świat nam już jutrznia czwartego wymiaru... że zdolni będziemy widzieć w kryształach wypadki w odległych miejscowościach, rozmawiać każdej chwili z najdalej żyjącymi przyjaciółmi, poznawać charakter czyjś od razu... za dotknięciem się włosów i t. p. Nie umie jednak, niestety, oznaczyć chwili, w której przekonanie jego zamieni się w rzeczywistość.

## Z Berlina.

(W przededniu drugiego czytania przedłożenia o reformie wojskowej. — Zapowiedzi rozwiązania parlamentu. — Nowe związki i stronnictwa. — Ahlwardt. — Ks. Bismarck o kwestyji żydowskiej.)

Według jednobrzmiących niemal doniesień dzienników niemieckich, układy, toczące się pomiędzy centrum a kanclerzem, w sprawie przedłożenia wojskowego, nie doprowadziły do żadnego rezultatu, że zatem należy oczekiwać rozwiązania parlamentu natychmiast po głosowaniu nad ustawą wojskową, czyli w końcu bieżącego tygodnia. Przyczyną niepowodzenia tych układów szukać należy przedewszystkiem w niemożności uzyskania jakiegokolwiek podstaw do kompromisu. „Kanclerz — pisze *Freisinnige Zeitung* — jest, jako wojskowy z powołania, tak przekonany o doskonałości rządowego przedłożenia, że ogólne polityczne względy stoją u niego na drugim planie. Dotychczas oddawał się on złudzeniom co do usposobienia parlamentu. Nowe wybory przekonają go o prawdziwym usposobieniu niemieckiego ludu“. Sprawozdanie o ustawie wojskowej, złożone przez deputowanego Gröbera w prezydium parlamentu, obejmuje wiele zajmujących i zupełnie autentycznych informacji. Dowiadujemy się, że wydatki na cele wojskowe wzrosły w Niemczech od roku 1879 do 1893 z 361,384.000 marek do 585,298.000 marek, budżet zaś marynarki wzrósł w przeciągu ostatnich 20 lat z 25,969.000 marek, do 88,853.000 marek. Jeszcze jaskrawsze są cyfry, odnoszące się do długów państwowych Niemiec. Wynosiły one w roku 1877 zaledwie 16,338.000 marek, a oprocentowanie ich wymagało rocznego wydatku 67,026 m. Obecnie dług państwowy wynosi 1,755,542.000 m. a procenta pochłaniają rocznie 65,675.000 marek.

Wobec podobnego stanu rzeczy, tak rozumują dzienniki, większość parlamentu nie może zgodzić się absolutnie na dalsze podwyższanie ciężarów, a następstwem tego będzie niezawodnie rozwiązanie Izby i rozpięcie nowych wyborów. W przewidywaniu takiej ewentualności, pojedyncze stronnictwa

czynią już przygotowania do kampanii przedwyborczej, a do apelu stają pierwsi socyalno-demokraci, którzy budują na nowych wyborach wielkie nadzieje.

Za przykładem związku rolników, pragnących skupić w sobie wszystkich niemieckich producentów rolnych bez różnicy przekonań politycznych i religijnych, podążają rzemieślnicy, którzy na zebraniu, odbytem w tych dniach w Berlinie, postanowili utworzyć potężne stronnictwo rzemieślnicze, obejmujące wszystkich drobnych przemysłowców. Lecz nie dość na tem. W Bawaryi powstaje stronnictwo chłopów, zapowiadające na licznych zebraniach zupełny rozbrat z dotychczasowymi swymi kierownikami politycznymi. W Palatynacie znów zagrożeni w swym byciu plantatorowie tytoniu, zaniechawszy politycznych sporów, gotują się do obrony swojej produkcyi. W zachodnich wreszcie Niemczech kupy nie pozwalają się wyprzedzić innym warstwom producentów i organizują się w związki, mający na celu wyjednanie ulg prawodawczych dla handlu.

Nowo powstające te stronnictwa dążą do zapewnienia reprezentowanym przez siebie gałęziom produkcyi ulg na drodze prawodawczej, domagają się od państwa coraz natężniejszej opieki nad swymi interesami. Kwestyją jest tylko, kto ma ponieść koszt tej opieki? Robotnicy, których położenie w skutek prawodawstwa socyalnego niewątpliwie uległo niejakiemu ulepszeniu, bynajmniej nie są jeszcze zadowoleni ze swego losu i żądają dalszych ulg. Stan urzędniczy napelnia skargami szpalty dzienników i wysyła ciągle do ciał prawodawczych petycye, o podniesienie płac. Wreszcie i dla wszelkiego rodzaju kapitalistów warunki stają się z każdym dniem trudniejsze w obec słusznej zresztą tendencyi rządu do zwalania głównej części ciężarów państwowych na ich barki.

Głośny Ahlwardt poniósł w komisji wybranej dla rozpatrzenia jego dokumentów sromotną klęskę. Dokumenta te składają się wyłącznie z paszkwilów z przed dwudziestu laty, wycinków gazet i listów prywatnych, nie zawierających, oprócz brudów familijnych, żadnego materiału dowodowego. Przedewszystkiem nie ma w nich nawet wzmianki o małwersacyach, popełnionych jakoby przez wysokich urzędników i członków parlamentu przy zakładaniu funduszu inwalidów, a jest to jedyna kwestyja, którą parlament zamierza roztrząsać.

Od Ahlwardta odsuwają się wszystkie stronnictwa, cała szanująca siebie prasa — nawet ucześci antisemici wstydzą się takiego bojownika antisemityzmu i ubolewają, że Ahlwardt tak wiele sprawę antisemityzmu skompromitował i na długie lata jej zaszkodził.

Znany publicysta Harden, redaktor tygodnika *Die Zukunft*, był w tych dniach u ks. Bismarcka, celem dowiedzenia się, co myśli były kanclerz o antisemityzmie. Książę Bismarck przyznał się, że w pierwszych latach swej dyplomatycznej kariery zajmował wobec żydów wrogię stanowisko, ale już w r. 1869 był zwolennikiem semickiej emancypacyi, ponieważ u Bleichrödera znalazł więcej zrozumienia dla swoich narodowych planów, jak u aryjczyków opozycyji.

Zdaniem żelaznego kanclerza, rozwój antisemityzmu po epoce grynderskiej jest na wskroś naturalnym objawem, bo dla ludu żyd był najwidoczniejszym reprezentantem kapitalizmu, który tak gorzko ludowi temu dał się we znaki. Antikapitalistyczny ruch złączony został przez wentyl antisemityzmu, który uratował tłumy przed socyalizmem, a dzisiejsze spotęgowanie kierunku antisemickiego jest konsekwencyą nieproduktywności politycznej. Zatomowana siła narodu szuka ujścia i zajęcia w sporcie antisemickim.

Tak mniej więcej przedstawił ks. Bismarck poglądy swoje na kwestyę żydowską, a wypowiedziawszy ostatecznie przekonanie, że wszelkie wyjątkowe prawa przeciw żydom są bezskuteczne i tylko krzyżowanie ras z czasem wyrówna kontrasty, nie zapomniał na deser poczęstować Polaków, centrum i t. d. mianem „zwierząt drapieżnych“. Oto słowa jego:

„Bezustanne charakteryzowanie żydów lub antisemitów jako najgorszych nieprzyjaciół kraju, podczas gdy Polacy, wolnohandlowcy, centrum i socyalisci gotują się do wesołych godów, przypomina ludzi, którzy nie odważają się uderzyć na drapieżne zwierzęta a za to bohaterstwo swoje w walce z komarami objawiają.“

## KRONIKA

Lwów, 3 maja.

— Polowanie. Najdostojniejszy Arcyksiążę Leopold Salwator przybył dnia 25 z. m. do p. Starzyńskiego do Derewni na tok ciętrzewi. Prócz Najd. Arcyksięcia wzięli udział w polowaniu: major baron Lazarini, Stefan hr. Szembek i Stanisław hr. Siemieński.

— **Obiad.** Wczoraj u PP. Namiestnikowstwa hr. Badenich odbył się o godzinie 7 wieczorem obiad na 22 nakryć, na który przybył JE. Pan Minister Zaleski. W obiedzie tym wzięło udział wielu dostojników i posłów sejmowych z JE. Marszałkiem krajowym ks. Sanguszką na czele, a między innymi: Ich Ekszellenccje: ks. Metropolita Szembratowicz, ks. Windisch-Graetz, ks. Jerzy Czartoryski, Jan hr. Tarnowski, Jaworski i t. d., i t. d.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Wieliczce z grupy gmin wiejskich, rozpisany został na dzień 8 czerwca b. r., oraz jednego członka tejże Rady z grupy większych posiadłości, na dzień 9 czerwca bieżącego roku.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowym o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom e. k. starostwo.

**Mianowania w e. i k. armii.** W pułkach galicyjskich mianowani zostali:

Majorami: W sztabie generalnym Jan Verber. W piechocie i przy strzelcach August Konsehgg p. 95, Edward Gottfried p. 41, Ernest Gerber 30, Ludwik Uhle 45, Antoni Zawadil 88, Włodz. Boicetta 40, Franc. Fenzl 93, Franc. Lanjar 80, Hugo Pistel 95, Franc. Wydra 89, Edw. Bilecki 41, Adolf Zintl 58, Franc. Fabrick 20; W kawalerii: Fryd. Janowski 12 drag., Gust Anthoine 13 uł.; W artylerii: Rud. Kopsch 11, Kar. Held 1; W sztabie inżyn.: Maks. Heys z przeniesieniem ze Lwowa do Krakowa, Karol Csongvay z Przemysła do Mostaru; w etacie armii: Józef Krenla z Krakowa do Wiednia, Artur Hofman w Krakowie.

Kapitanami I klasy: Blainicz Nat 90, Gebauer Rud. 41, Schiller v. Schilendorf Hier. 30, Albeck Med. 57, Braun J. 90, Schneider Ed. 45, Uzellac Mich. 15, Kotliński Jan 66, Jurkiewicz Mar. 95, Jaworski Eug. 16, Dudek J. 77, Schauder Hugo 89, Grzesicki Wiktor 20, Frohner Franc. 20, Kozower Józef 15, Glässer Hen. 9, Neubauer Ad. 45, Schritter Ad. 77, Rakowski Wł. 41, Barysz K. 30, Kühne Rysz. 80, Zieliński Zygm. 20, Mark Józef 77, Andreas Jul. 45, Stell Karol 9, Guber Kamil 57, Franko Jul. 95, Smeikal Ant. 15, Hroch Winc. 40; Kapitanami II. klasy: Bannach Konr. 57, Nowosad Łukasz 10, Protschke Stan. 40, Jurkowski Wład. 56, Stiller Józef 30, Wodiczka Franc. 58, Rivo Fr. 20, Klein Wojciech 80, Lubczyński Wilh. 56, Haluska Stef. 56, Walter Karol 40, Alseher Karol 14, Stoczkiewicz Kaz. 15, Wotke Ant. 55, Karol Grimm 89, Piasecki Karol 80, Resenzweig Jakób 13, Nowotny Wincenty 10, Hornischer Karol 57, Gottschling Juliusz 41.

Porucznikami: Hoosz Tischler Jan 9, Barwinek Józef 77, Maurowicz Jul. 80, Schneider Jul. 45, Kretz E. 40, Zelinka Nap. 95, Eckert Jul. 10, Salomon Friedberg 30, Kinzl Ottokar 40, Zelenika Jan 30, Kispert Maks. 95, Misch Józef 24, Schiffner Antoni 56, Falzmann Józef i Stransky Stranograd Aleks. 89, Reymann Rysz. 95, Poulik Franc. 55, Stary Józef 41, Michaljewicz Michał z 9 78, Klutschak Henr. 15, Schkrohowsky Emil 57, Tautschak Herm. 77, Sławikowski Stan. 29, Fuchs Adolf 77, Meiszner Fryd. 40, Gramsch Franc. 10, Lausehek Karol 13, Zipper Ign. 24, Tattermusch Hugo 56, Kalik Wacł. 58, Thurner Rud. 55, Haralawicz Franc. 24, Wistrzil Rud. 10, Mader Ant. 56, Janusz Leop. 90, Peer Fryderyk 55, Jachimski Jul. 13, Böhlke Ern. 10, Migula Wilh. 45, Kilian Jul. 45, Wlazak Jar. 40, Fiedler Rud. 55.

Podporucznikami: Schönowski v. Schönwiese Maks. 55, Haralawicz Franc. 24, Wistrzil Rud. 10, Nader Ant. 56, Janusch Leon 90, Auer von Radenstein Rysz. 56, Krakowka Leon 90, Schmidt Jan 20, Weiss Robert 30, Hyra Teod. 9, Grabowski Stan. 88, Rothe Ant. 57, Moltke Adolf 56, Zelniczek Zdenko 20, Lonek Edw. 41, Giersig Józef 80, Haas Winc. 24, Nowotny Wikł. 24, Poustka Adolf 30, Rauer Franc. 10, Gärtner Rud. 55, Jasienicki de Kornie Eug. 35, Pammer-Topolnicki Jan 77, Smitka Emil 15, Podhorski Jan 13, Dumek Józef 40, Kykal Józef 20, Stella Herm. 45, Schenk Jul. 90, Lekes Mich. 13, Schwarz Rud. 30, Chlapek Rysz. 57, Bachrach Jan 77, Gaidos Józef 89, Richter Ferd. 20, Zlatohlavek Fran. 58, Kahrer Franc. 24, Adamička Wład. 80, Kuhn Karol 10, Kreibich Wilh. 58, Schimann Erwin 45, Duschaneck Jan 56.

— **Ks. dr. Coloman Belopotoczky**, biskup i apostołski wikaryusz połowy, przybył w niedzielę do Lwowa i udaje się zjad w sprawach służbowych do Stanisławowa i Czerniowiec.

— **Profesorowie** lwowskiej szkoły weterynaryi: dr. Henryk Kadyi, dr. Józef Szpilman i dyrektor dr. Piotr Seifman, zostali mianowani członkami honorowymi wiedeńskiego Towarzystwa ratunkowego, na którego czele stoją hr. Wilczek, bar. Lamezan i bar. dr. Mundy.

— **Raut dziennikarski.** Ostatnie sprawozdanie posiedzenia komitetu rautu dziennikarskiego odbędzie się we czwartek, dnia 4 maja o godzinie 6 wieczorem w sali bibliotecznej Kasy miejskiej.

— **Rada miejska.** Ostatnie posiedzenie obecnie urzędującej Rady miejskiej odbędzie się dzisiaj, dnia 2 maja o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **W kasynie Miejskiej** odbędzie się w piątek, dnia 5 b. m. przedstawienie amatorskie. Odegraną zostanie komedia „Radziwiłł w gościnie”. Lista otwartą będzie we środę o godzinie 10 rano.

— **Pogrzeb** s. p. Aleksandra Litticha, weterynarza krajowego i referenta spraw weterynaryjskich w e. k. Namiestnictwie, odbył się wczoraj po południu przy niezwykle licznych udziałach publiczności. Za trumną postępowali oprócz rodziny boleśnie dotkniętej ciosem: JE. Minister Filip Zaleski, JE. Namiestnik Kazimierz hr. Badeni, Wiceprezydent Namiestnictwa JW. Jan Lidl, radea Dworu hr. Łoś, gremium radców Namiestnictwa i kolegów s. p. zmarłego.

— **Pogrzeb** s. p. Józefa Blizińskiego w Krakowie, odbędzie się we czwartek, dnia 4 maja o godz. 3 po południu z mieszkania zmarłego przy ul. Karmelickiej l. 15. Komitet, zajmujący się urządzeniem pogrzebu, postanowił zaprosić do przemówienia przy wyprowadzeniu zwłok p. Michała Bałuckiego, przy złożeniu zaś trumny do grobu pp. Zygmunta Sarneckiego i Ignacego Rosnera. Nado wygłoszone być mają mowy w imieniu artystów dramatycznych, oraz redakcyi *Kuryera Polskiego*, do którego składu zmarły należał. Kondukt poprowadzi ks. infułat Krzemieński. Przed rozpoczęciem obchodu pogrzebowego chór akademicki wykona *Beati mortui*, Mendelsobna. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w piątek, dnia 5 maja w kościele Najśw. Panny Marii o godz. 10 zrana.

Komitet wysłał do Sejmu pismo, upraszające o moralny i materyalny współdziałanie w pogrzebie najznakomitszego polskiego komedyjopisarza. — Wdowa zmarłego otrzymała liczne depesze kondolencyjne, z pośród których wymienić przedewszystkiem należy zbiorowy telegram krytyków i literatów warszawskich, podpisany przez pp. Zaleskiego, Gawalewicza, Przybylskiego, Woźowskiego, Choińskiego, Rajchmana, Keniga, Bogusławskiego i Mieszkowskiego. W imieniu artystów teatru warszawskiego nadeszła depesza p. Szymanowski. Maskę pośmiertną zmarłego zdejła artystka p. Antonina Rożniatowska, oraz pracownia p. Tadeusza Błotnickiego.

Dzisiaj w teatrze krakowskim odbędzie się ku uczczeniu pamięci zmarłego, uroczyste przedstawienie „Rozbitków”, poprzedzone umyślnie napisanym prologiem p. Lueyana Rydla. Rolę Straszka odegra p. Roman Żelazowski, artysta sceny lwowskiej.

† **Salomea z Jordanów Dąbska**, o której zgonie w Wojniczu donieśliśmy, zgasała w 101 roku życia. Czas poświęca jej następujące wspomnienie: Biskup Łętowski pisze o rodzinie Jordanów, że jest jednym z najstarszych w Polsce — i że rodziny są nowe, co z Jordanami nie są w pokrewieństwie; radi on, aby od starych matron zbierano kronikę tego starożytnego rodu, jego związków i dawnych szlachty polskiej obyczajów.

S. p. Salomea była tych tradycyji skarbnicą, a w długim swem życiu wiernie obyczaj dawnych domów polskich utrzymywała. Córka Andrzeja Jordana i Eufrozyny z Bobrownickich, urodzona w Przybyszycach w rzeszowskim dnia 2go września 1792r. wspomnieniami lat dziecinnych, ogarniała jeszcze społeczność przedziobrową; była młodą panną i wchodziła w wielki świat Warszawy, gdy Napoleon I na czele swych hufców przybywał do stolicy polskiej w r. 1806, a wielkie panie — jak opowiadała — rzuciły szale tureckie pod nogi jazdy francuskiej, zwiastującej wybawienie Ojczyzny. W roku 1808 posubiła Antoniego z Lubrańca Dąbskiego, jednego z zamożniejszych obywateli kraju — wczesnie owdowiawszy, stanęła na czele domu, który ma swoją kartę w historii Galicji. Wyjątkowy i typowy był ten dwór w Wojniczu. Przez 80 lat pod sterem tej pani był on ogniskiem życia sąsiedzkiego, rodzinnego, a nawet politycznego. Sąsiedztwa tam liczyły się na mil kilkanaście w około, a pokrewieństwa na stopnie jak najdalej. Według dawnego możnej szlachty obyczaju, w Wojniczu przebywali często dziesiątki lat krewni lub przyjaciele, gdy im brakło własnego dachu, a nierządki sierota znalazła tu wychowanie, opiekę i wiano. Corocznie odbywały się zjazdy na święta, na imieniny, zwłaszcza na dzień św. Salomei, a wtedy zastawiano stoły na sto osób, zabawy zaś i gościna przeciągały się tygodnie. Cnotę gościnności odziedziczył po matce syn s. p. Władysław Dąbski, który posubił pełną uroku Joannę Jordanównę. Jedyna córka Wanda posubiła hrabiemu Adolfowi Bobrowskiemu 20 voto Kornelowi Chwalibogowi, dawała życia w tem ognisku, które już było ostatkiem w tym rodzaju w naszym kraju. Niezmierne w tym domu panowała rozmaitość. Ścisłe stosunki przyjaźni wiązały s. p. Salomeę Dąbską z księżną Klementyną Sanguszkową i jej rodziną, a przyjaźń ta do 3 generacyi wiernie dochowana została. W wojnickich zjazdach spotkać można było wszystkie żywioły naszego społeczeństwa przy jednym stole. Ruchy polityczne, jak emigracja po 1831 r., jak zebrania związkowych przed r. 1846 zaznaczały się tu także żywo często sprzecznosciami przekonań, gdy gospodyni domu gorącą miłość ojczyzny zawsze łączyła z konserwatyzmem szlachcianki polskiej. Celem jej życia było garnąć ku sobie i umilać drugim każdą chwilę, rozumieć potrzeby każdego wieku — igrać z dziećmi, bawić młodych, dopomagać potrzebującym, łączyć różne sfery towarzyskie, tworząc żywe ognisko życia w duchu

chrześcijańskim i duchu tradycyji polskich. Z tego ruchu i życia w ostatnich dziesiątkach lat dwór w Wojniczu przechodził w ciszę żałoby i sędziwości, której nie odmładzało nowe życie, gdyż s. p. Salomea nie miała poiecchy z wnuków. Śmierć syna to pierwszy grom, po którym już podźwignąć się nie miała gorąco miłująca matka. Następnie co parę lat trumnę po trumnie wynoszono z niegdys tak wesołego dworu. Siostra, brat, synowa, wreszcie córka opuściła staruszkę, która skarżyła się Bogu, że ją na tej ziemi zapomniał. Oczy się przymgliły, słuch stępsiał — została jeszcze pamięć serea, przypominająca rozcznie zgonu osób drogich — i wita jąca niekiedy krewnych cichym znakiem błogosławieństwa. W ostatnich latach gasło życie w osieroceniu, ale nie brakło staruszce tkliwej opieki wychowanych w domu krewnych i sierót. Pogrzeb w Wojniczu odbył się wczoraj.

— **Zjazd koleżeński techników.** Towarzystwo bratniej pomocy słuchaczy Politechniki we Lwowie, postanowiło z okazji odbyć się mającej w roku przyszłym Wystawy krajowej urządzić zjazd b. członków tegoż Towarzystwa od chwili zawiązania (1861). Ponieważ do Towarzystwa bratniej pomocy należą wszyscy słuchacze szkoły Politechnicznej, zatem zjazd ten będzie zjazdem byłych słuchaczy dawnej Akademii technicznej i dzisiejszej szkoły Politechnicznej. Na pamiątkę zjazdu tego wydana zostanie „Księga pamiątkowa”, zawierająca krótkie notatki biograficzne wszystkich byłych członków, o ile takowe zebrać się dadzą, a zawierające: rok i miejsce urodzenia, miejsce i czas odbytych studiów średnich i wyższych, dotychczas zajmowane posady, bądź rządowe, bądź prywatne, tytuły ogłoszonych rozpraw, jak również opisy dokonanych robót technicznych. Komitet uprasza wszystkich b. słuchaczy dawnej Akademii technicznej, a dzisiejszej szkoły Politechnicznej, aby rzeczony dane pod adresem: „Komitet zjazdu b. słuchaczy Politechniki, Lwów, Politechnika“ przesłał zechcieli.

— **Z Uniwersytetu.** P. Stanisław Kazimierz Nowaczyński, rodem z Rzeszowa w Galicji, otrzymał dziś w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Wyścigi konne we Lwowie.** Do kończenia.

Dzień czwarty, czwartek, dnia 29 czerwca: Bieg I. Nagroda austriackiego Jockey-Clubu 1000 zł. (800 zł. pierwszemu, 200 zł. drugiemu koniowi). Dla 3-letnich i 4-letnich ogierów i klaczy w Austro-Węgrzech urodzonych.

Bieg II. Bieg sprzedaży ogierów. Nagroda Ministerstwa rolnictwa 1300 zł. (1000 zł. pierwszemu, 300 zł. drugiemu koniowi (jeżeli nagroda przyznana zostanie).

Bieg III. Nagroda Lwowska. Nagroda Towarzystwa 3000 zł. (2000 zł. pierwszemu, 1000 zł. drugiemu koniowi).

Bieg IV. Nagroda 500 zł. ofiarowana przez hr. Romana Potockiego (jeżeli nagroda przyznana zostanie). Bieg z płotami (Hurdle-race).

Bieg V. Oficerski bieg myśliwski (Steeple-chase). Nagroda 1000 zł. austriackiego Jockey-Clubu (800 zł. pierwszemu, 200 zł. drugiemu koniowi).

Bieg VI. Bieg pocieszenia (Beaten-Handicap). Dla koni, które w r. 1893 na torze Lwowskim biegały, a nie wygrały.

— **Na obiady dla głodnych dzieci** złożyli na ręce wydziału Tow. przyjaciół uczęszających się młodzieży, zamiast wieńca na trumnę s. p. Jana Markowskiego, urzędnicy kolei państwowej 27 zł. 65 ct.

— **Zgromadzenie tygodniowe** Towarzystwa politechnicznego odbędzie się we środę, dnia 3 b. m. o godzinie 7 wieczór w lokalu Towarzystwa (Rynek 30). Na porządku dziennym: Wykład prof. Karola Skibińskiego „o hamulcach ze szczególnem uwzględnieniem hamulców systemu inżyniera Michałowskiego“.

— **Z obserwatorium** e. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 2 maja bież. r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 1 maja do 12 w południe dnia 2 maja b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny z zachodu, co do siły mierny (3—4), niebo lekko zachmurzone, a powietrze miernie wilgotne (52 procent wilgotności względnej); opadu nie było.

Srednia temperatura w tym czasie była +10,2°C., najwyższa +14,0°C. wczoraj po południu, najniższa +4,0°C. w nocy.

Cała doba była pogodna.

Żniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w Inflantach; zwyżka 770 do 765 mm. w zatoce Biskajskiej.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 767 mm.

Prognoza na dobę 3 maja bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku zachodni, co do siły słaby (2); średnia temperatura doby pozostanie około +7°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 65 proc.; opad deszczu nieznaczny, zresztą pogodnie.

— **Śluby.** Dnia 4 maja odbędzie się w Żółtkwi ślub panny Marii Rozwadowskiej z p. Stanisławem Orłowskim, dyrektorem banku melioracyjnego w Poznaniu.

W Poznaniu pobłogosławiony został w kościele św. Marcina związek małżeński pomiędzy p. Teofilem Giświckim, właścicielem dóbr i adwokatem z Lublina, a panną Ireną Motty, córką radcy i pośta Stanisława Mottego.

Franciszek br. Kraus, architekt, syn prezydenta Bukowiny, wstępuje w związek małżeński z panną Maryą Lehn Lehnheim, córką generał-porucznika i szefa sekcji w Ministerstwie obrony krajowej. Ślub odbędzie się w Wiedniu dnia 6 b. m.

W sobotę odbył się w katedrze gr. kat. w Przemysłu ślub panny Heleny Malarkiewiczówny, córki obywatela miasta Przemysła, z p. Ryszardem Hessem, auskultantem sądowym.

Związek małżeński panny Kamilli Smutówny, córki dr. Fryderyka Smutnego, adwokata w Przemysłu, z p. Janem Lepiankiewiczem, aptekarzem w Przemysłu, pobłogosławiony zostanie dnia 6 b. m. w tamtejszym kościele Franciszkańskim.

— **Jarmarki w Skolem.** W miasteczku Skolem, położonym w powiecie stryjskim odbywają się dotychczas następujące cztery jarmarki:

1. na Nowy rok wedle starego kalendarza (13 stycznia);

2. w śródoświęcie wedle starego kalendarza t. j. we środę czwartego tygodnia wielkiego postu;

3. na św. Trójcę t. j. w poniedziałek zielonych świąt wedle starego kalendarza;

4. na Pokrowę 13 października.

W uwzględnieniu prośby miasteczka Skole zezwolił Wysokie e. k. Namiestnictwo reskryptem z dnia 10 października b. r. l. 73.680, ażeby jarmark, według przywileju przypadający na dzień Nowego roku odbywał się w przyszłości 12 stycznia, tudzież jarmark przypadający na dzień św. Trójcy odbywał się we wtorek po św. Trójcy czyli po Zielonych świątach wedle starego kalendarza, i udzieliło zarazem gminie Skole koncesyi na dalsze ośm dorocznych jarmarków, odbywać się mających w następujących stale oznaczonych dniach wedle nowego kalendarza a to: w dniach 13 lutego, 5 maja, 24 czerwca, 14 lipca, 12 sierpnia, 18 września, 6 listopada i 15 grudnia.

Jeżeliby na który z powyższych dni jarmarcznych przypadła niedziela lub święto uroczyste, natenczas jarmark odbyć się ma w bezpośrednio następującym dniu powszednim.

— **Sześćdziesięcioletni jubileusz** kapłański święci będzie dnia 11 b. m. ks. Józef Zajackowski, gr. kat. paroch w Łopiance, koło Doliny.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Nadolcach, majątku hr. Jana Szeptyckiego w Lubelskiem, Feliks Jordan Kossecki, kapitan 2 pułku ułanów z r. 1831, ozdobiony orderem *Virtuti Militari*, przeżywszy wieku lat 80. Zwłoki złożono w grobowcu rodziny Kosseckich w Nabrozu. Zmarły był bratem s. p. hrabiny Róży Szeptyckiej.

W Toustoługu, dr. Ignacy Mochnacki, właściciel dóbr ziemskich, były poseł na Sejm krajowy, były długoletni delegat Tow. wzaj. ubezpieczeń w Krakowie, delegat gal. Tow. kredytowego ziemskiego we Lwowie i członek wielu Towarzystw, przeżywszy lat 77. Pogrzeb odbył się dziś w Toustoługu.

W Lyck (w Niemczech) w wieku lat 93 niejaki Piekarski, który w roku 1812 przewoził przez granicę cesarza Napoleona I w nieszczęsnym odwrocie tegoż po nieudanej kampanii przeciwko Rosyji.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe** w ratuszu codziennie od godziny 9—1 przed i od godziny 3—6 popołudniu. Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dni 20 ct. W niedzielę otwarte od godziny 10—1 przedpołudniem. Wstęp wolny.

— **Zakład nar. im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od 9—2, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

— **Muzeum im. Lubomirskich** otwarte codziennie rano od 9—1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od 3—5 popołudniu.

— **Muzeum im. Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10—11 przed południem, we środy i soboty od godz. 11—3. Wstęp wolny.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Repertuar teatralny.** W teatrze hr. Skarbka. Dziś, we wtorek, na ogólne żądanie „Pajace“, opera w 2 aktach z prologiem, słowa i muzyka Leoncavalla, w tłumaczeniu A. Kiczmana. Przedstawienie rozpocznie „Złoty cielec“, ko-

medya w 1 akcie Dobrzańskiego, z panem Fischerem w roli Rosenblatta. — Jutro, we środę, „Zemsta“, komedia w 3 aktach Al. hr. Fredry, drugi gościnny występ pana Wincentego Rapańskiego artysty teatrów warszawskich. Przedstawienie zakończą „Zareczyny Zosi“, fragment z poematu Mickiewicza p. t. „Pan Tadeusz“.

**Delacroix o Rodakowskim.** Wkrótce opuszczą prasę Pamiętniki wielkiego malarza francuskiego Delacroix, obejmujące epokę od 1823 aż do roku 1863. *Revue des deux mondes* zamieszcza zajmujące wyjątki z tych Pamiętników, w których spotykamy kilka nazwisk polskich; między innymi znajduje się tam ustęp pisany w kwietniu 1853, poświęcony naszemu malarzowi Rodakowskiemu. Oto co pisze Delacroix: „Wyszędłem dzisiaj wcześniej, aby odwiedzić kilku artystów, którzy mnie o to prosili, ileż smutnych ran, ileż nieuleczalnych chorób umysłowych! Miałem tylko za to jedną nagrodę, ale ta była zupełną: widziałem bowiem prawdziwe arcydzieło, mianowicie portret Rodakowskiego, przedstawiający jego matkę. Obraz ten wzmacnia wrażenie poprzedniego portretu, który mnie tak uderzył na ostatniej wystawie“. Mowa tutaj o pięknym portrecie generała Dembińskiego, który p. Rodakowski wystawił w salonie w r. 1852. Obraz ten dzięki jego właścicielowi, p. Osławskiemu, stał się obecnie własnością Muzeum narodowego w Krakowie.

**Pochwalski święci nowy tryumf,** Kraków, Monachium, Berlin, Wiedeń — to pojedyncze szczeble jego sławy, obecnie przybywa ostatni, mianowicie Paryż, który nada jego nazwisku europejski rozgłos. Pochwalski wystawił w salonie kilka portretów, które zrobiły wielkie wrażenie sądząc już z krótkich wzmianek dziennikarskich. *Figaro* w przeglądzie obrazów skreślonym *à vol d'oiseau* twierdzi, że nazwisko Pochwalskiego, będzie jutro sławnem w Paryżu. *L'Illustration* pisze: P. Pochwalski wystawił dwa bardzo znakomite portrety osobistości rosyjskich (Francuzi wszędzie widzą Rosyjan!); portrety te przewyższają swoją artystyczną wartością dzieła Pilotygo i Angelego.

W *Journal des Debats* znakomity krytyk p. André Michel tak się wyraża o naszym artyście: „Patrząc na piękny portret JE. hr. Włodzimierza Dzieduszyckiego, wystawiony przez malarza z Krakowa p. Kazimierza Pochwalskiego, z którym spotykam się po raz pierwszy. Siła stanowczość, wyrazistość, charakterystyka postaci, prostota i wdzięk faktury, wszystko to się mieści w tym portrecie; to człowiek, dusza, rasa, którą się odgaduje i znajduje w tym tłustym i ciemnym obrazie.“

Na innym znowu miejscu pisze w *Figarze* znany pisarz Karol Yriarte: „Nie my sami ogłosimy p. Pochwalskiego za portrecistę całkiem wyjątkowego (*hors ligne*). Jego model p. Stanisław Burzyński jest typem sławiańskim, silnie akcentowanym, człowiek masywny, potężny, bardzo wysoki, silnie osadzony na nogach, ubrany całkiem czarno. Głowa jest cudem (*merveille*), sztuki malowania i wykonania; jest to dzieło bardzo daleko idące. Akcent ogólny jest umiarkowany, gamma ciemna, a pewne wrażenie smutku zdradza pochodzenie malarza i modelu, ale artysta umie być bardziej ożywiony i świetny, bo takim okazuje się w portrecie hr. W. Dzieduszyckiego“.

**Opera i balet Rubinsteina.** W Berlinie na scenie opery królewskiej wystawiono po raz pierwszy dwie sztuki Antoniego Rubinsteina, mianowicie operę komiczną jednoaktową „Wśród zbójców“ i balet dwuaktowy „Winogrono“. Publiczność, liczenie zebrana, przyjęła obie sztuki z uznaniem, graniczącym z entuzjazmem. Pierwsza jednoaktówka, do której ułożył libretto Ernest Wichert, przedstawia wesołe towarzystwo podróżne, które dostało się w ręce zbójców hiszpańskich. Zbójcy, nie mogąc uzyskać wysokiego okupu, żalą się na ciężkie czasy i oświadczają gotowość powrotu do uczciwego życia, jeżeli zyskają bezkarności dla swych zbrodni. Znajdujący się wśród towarzystwa jakiś książę spełnia to ich życzenie, skutkiem czego ziszczają swoje przyrzeczenia wśród wybuchów głośniejszej wesołości całego towarzystwa. Muzyka przeważnie nosi charakter liryczny, nie brak jednak momentów namiętnych, jak np. tańce hiszpańskie.

Balet większe jeszcze miał powodzenie. Utwór to alegoryczny, tylko początkiem i zakończeniem swoim z rzeczywistością życiem mający styczność. Widzimy w pierwszym akcie towarzystwo weselne. Mężczyźni na zaproszenie ojca narzeczonej udają się do piwnicy i tam pod wpływem wina oddają się rozkoszom złudzenia. Z każdej beczki wina unosi się rozkoszna postać niewieścia, czarująca i ujmująca biesiadnika. Uosobione wina niemieckie, włoskie, węgierskie, greckie, a wreszcie i francuskie, a mianowicie musujący szampan, przesuwają się przed wzrokiem naszym w powiewnych, lśniących szatach, wesołe, pełne gracy i wdzięku lub gwałtownej namiętności i łączą się w grupy.

Prym wśród wszystkich tanecznie trzyma „Winogrono“. Ono to czarem swoim sprawia, iż narzeczoną zapomina o swojej narzeczonej. Lecz czarodziejka ginie pod zębem... floksery, a wraca dopiero do życia dzięki Nauce. Kończy się

balet pojednaniem dwojga poważniejszych narzeczonych. Muzyka, pomimo swojej lekkości, nigdzie nie nosi piętna trywialności; przeciwnie, miejscami głęboko sięga do tajnych głębin duszy, gdy np. rusalka, winogrono symbolizująca, umiera. Taniec solowy w pannie dell'Era znalazł świetną reprezentantkę.

## Sejm krajowy.

(XII posiedzenie, 4 sesji, VI peryodu).

Lwów, 2 maja.

(§) JE. ks. Marszałek Sanguszkowski zagaja o godz. 11 min. 25 posiedzenie.

Obecnych 92 posłów.

Urlopy otrzymali pp.: Rogoyski na 6, Strzygowski na 4, Vivien na 2 dni.

Sekretarz p. Trzeciński odczytuje spis wniesionych petycji, które odesłano do poszczególnych komisji. Ogółem wpłynęło dotąd 528 petycji.

P. Kramarczyk popiera petycję ks. Stojałowskiego o obronę jego ipism jego.

P. Antoni Wodzicki popiera petycję komitetu, zajmującego się pogrzebem Bliźnińskiego, aby Reprezentacja kraju wzięła czynny udział moralny i materialny w uczczeniu pamięci zmarłego. Mowca podniósł, że wszystkim członkom Izby znaną jest dostatecznie działalność s. p. Bliźnińskiego, a fakt, iż zmarł on w szpitalu wskazuje, iż petycja nie potrzebuje dalszego motywowania. Mowca wnosi, aby petycję tę przekazało komisji budżetowej z poleceniem, ażeby jeszcze na dzisiejszym posiedzeniu przedłożyła sprawozdanie w tej sprawie. Uchwalono.

Ks. Marszałek zawiadamia Izbę, iż otrzymał od p. Abrahamowicza pismo zawiadamiające, iż należąc do trzech komisji, składa mandat członka komisji budżetowej. Uzupełniający wybór postawiony zostanie na porządku dziennym następnego posiedzenia.

Izba przystępując do porządku dziennego odesłała w pierwszym czytaniu następujące sprawozdania Wydziału krajowego do komisji:

a) w przedmiocie ordynacji wyborczej dla 30 miast podlegających ustawie miejskiej z dnia 13 marca 1889 Nr. 24 Dz. u. kr.;  
b) z projektem ustawy uzupełniającej postanowienia ustawy krajowej z dnia 20 marca 1874 Nr. 29 Dz. u. kr. o założeniu i wewnętrznym urządzeniu ksiąg hipotecznych;  
c) o szkołach rolniczych, szkole gorzelniczej, gorzelni, folwarku i torfiarni w Dublanach;

d) o krajowej szkole gospodarstwa lasowego we Lwowie za rok 1892;

e) w przedmiocie zmiany §. 50 statutu Banku krajowego i podwyższenia gwarancji kraju za wkładki oszczędności w Banku krajowym lokowane do wysokości 2 milionów zł. w. a.;

f) w przedmiocie uwolnienia dochodów Banku krajowego od wszystkich dodatków do podatków z wyjątkiem państwowych;

g) w przedmiocie utworzenia osobnego oddziału melioracyjnego w Banku krajowym;

h) w przedmiocie utworzenia osobnego oddziału parcylacyjnego w Banku krajowym;

i) w przedmiocie zaprowadzenia szkoły konduktorów drogowych przy Wydziale krajowym;

k) w przedmiocie budowy nowego domu na szpital powszechny w Wadowicach;

l) o mechanicznych urządzeniach w szpitalu św. Łazarza w Krakowie.

Z porządku nastąpiło pierwsze czytanie wniosku p. Fruchtmana i towarzyszy z projektem ustawy dla miast nieobjętych ustawą z dnia 13 marca 1889 Nr. 24 Dz. u. kr. i dla miasteczek.

P. Fruchtman ponowił swój wniosek, nie załatwiony na wiosennej sesji 1892 r. Mowca podnosi, że chcąc przystąpić do reformy ustawy gminnej dla gmin wiejskich, należy wprzód wydać ustawę dla mniejszych miast i miasteczek i dlatego wniosł odcinający projekt ustawy. Wniosek odesłano do komisji gminnej.

Z kolei nastąpiło pierwsze czytanie wniosku posła Skałkowskiego i towarzyszy, z projektem ustawy o uwolnieniu właścicieli tabularnych od opłat na rzecz funduszu propinacyjnego od zakładania nowych gorzelni, browarów i miodosytni.

P. Skałkowski ponawia swój wniosek niezadowolony na wiosennej sesji 1892 r. Wnioskodawca domaga się uwolnienia od opłat, nakładaniach przy zakładaniu nowych gorzelni, browarów i miodosytni po 2000 zł. od każdej gorzelni lub browaru. Zdaniem wnioskodawcy opłaty te powstrzymują od zakładania nowych gorzelni i browarów ze szkoda dla rolnictwa krajowego, a pobierane być nie powinny, gdyż właściciele tabularni przy wykupieniu prawa propinacji w r. 1889 za ewentualne odjęcie im prawa uwolnienia od tych opłat nie otrzymali żadnego wynagrodzenia. W tym celu proponuje p. Skałkowski odpowiedni projekt ustawy. Wniosek odesłano do komisji prawniczej.

Nastąpiło z porządku dziennego pierwsze czytanie wniosku pp. Paszkowskiego i Stanisława Jędrzejowicza z projektem ustawy zmieniającej §§ 12, 13, 16, 19, 26, 27 i 28 ustawy drogowej z 7 lipca 1885.

P. Paszkowski motywując swój wniosek podniósł, iż nie jest obecnie zwolennikiem zasadniczej reformy ustawy drogowej, gdyż zamierzona reforma gminna winna poprzedzić reformę drogową. Niektóre jednak postanowienia noweli drogowej z roku 1885, powinny być już teraz zmienione, ze względu na pomyślny rozwój administracji drogowej.

Zdaniem mowcy, ustawa dzisiejsza nie uwzględnia należycie przy rozkładzie ciężarów drogowych najuboższej warstwy ludności, t. zw. chałupników. P. Paszkowski oświadcza się za tem, aby Radom powiatowym pozostawioną została możliwość zniżania prestacji w wypadkach, zasługujących na uwzględnienie.

Również zachodzi potrzeba usunięcia niejasnej stylizacji ustawy co do obowiązków obszarów dworskich w dostarczaniu materiału drzewnego.

Możliwość opłacania 5 proc. dodatku z pozostawieniem dawania zamiast gotówki materiału w naturze, usunęłaby dzisiejszy często niesprawiedliwy rozkład ciężarów drogowych.

Mowca omawia w końcu wadliwy skład dzisiejszych zarządów drogowych, któremu to złemu również zaradzić należy. Wniosek odesłano do komisji drogowej.

Po wyczerpaniu porządku dziennego, odczytano wnioski, które wpłynęły do łaski marszałkowskiej.

P. Emil Torosiewicz domaga się udzielenia Wydziałowi krajowemu kredytu w kwocie 3000 zł. na popieranie misji katolickich w kraju.

P. Rayski i towarzysze przedłożyli wniosek z projektem ustawy, zmieniającej ustawę z dnia 8 września 1880 w języku wykładowym w gimnazyum II. (niemieckim) we Lwowie i gimnazyum w Brodach.

W gimnazyum lwowskim ma być zaprowadzony język polski jako wykładowy we wszystkich klasach z początkiem roku szkolnego po ogłoszeniu ustawy. W Brodach zaś ma być w gimnazyum zaprowadzony język polski po ogłoszeniu ustawy w pierwszym roku szkolnym tylko w I. klasie w następujących zaś latach stopniowo co roku po jednej klasie.

P. Okuniewski i towarzysze domagają się uchwalenia rezolucji, wzywającej Rząd, aby przystąpił w najbliższej przyszłości do założenia na razie chociażby jednego gimnazyum żeńskiego w kraju, i by przytem wziął pod uwagę, czyby się nie dało przekształcić jednej z istniejących szkół wydziałowych żeńskich w ten sposób, ażeby cztery wyższe klasy tej szkoły uzupełnić (z ewentualną zmianą planu naukowego) przedmiotami niższego gimnazyum męskiego, a do tych klas dodać 4 wyższe klasy, odpowiadające wyższemu gimnazyum męskiemu.

W myśl uchwały powziętej przez Sejm na początku dzisiejszego posiedzenia, przedstawił p. Stanisław Jędrzejowicz, imieniem komisji budżetowej, wniosek na udzielenie z funduszu krajowego zasiłku w kwocie 300 zł. na koszt pogrzebu Bliźnińskiego. Uchwalono.

Koniec posiedzenia godz. 12 minut 40, następne we czwartek o godz. 11 przed południem.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

### Ze świata finansowego.

Wiedeń, 1 maja.

Austriackie Ministerstwo finansów wydało już grupie Rothschilda 40 milionów zł. w 4-procentowej austriackiej złotej rencie. W zamian za to grupa złożyła równowartość złotem, licząc po kursie 97 za sto, obligacje zaś w przeważnej części chowa w skarbcu, oszczędzając nasz targ pieniężny. Nawet optymiści nie spodziewali się takiego obrotu rzeczy. Termin majowego kuponu przeszedł szczęśliwie. Wyplacone kwoty wpłynęły napowrót na targ pieniężny. Report podróżował wprawdzie, zarówno dla tygodniowych transakcyj, jakoteż dla likwidacji końcowo-miesięcznej, dla której liczone *per ultimo* maj 4½ procent. Było to jednak chwilowe położenie, spowodowane tą okolicznością, że niektóre banki dla wielkich wypłat, wynikłych z rozwiązania interesów konsorejalnych, wstrzymały się od rucania na targ większej ilości gotówki. W przyszłym tygodniu stan pieniężny będzie na wszystkich giełdach korzystniejszy, a stopa procentowa zniży się z największą pewnością. Prezydent niemieckiego banku Rzeszy dał onegdaj bardzo zadowolniające wyjaśnienia o polityce dyskontowej. Nie ma mowy o podwyższeniu raty bankowej w Berlinie. Odnosi się to także i do Londynu. Zobowiązania spekulacji w obec targów zagranic

cznych są bardzo małe, na naszej giełdzie zaś daleko mniejsze aniżeli przeszłego miesiąca. Regulacja waluty jest zatem na najlepszej drodze. Grupa przystąpi niedługo do nowej emisji, która najniezawodniej mieć będzie powodzenie, gdyż stan targów jest bardzo pomyślny, a pierwsze 100 milionów złota importowano nadzwyczaj łatwo. Pozostałe 120 milionów dostarczą kopalnie afrykańskie, które rocznie wydają 5 milionów funtów szterlingów, dalej kopalnie chińskie i indyjskie. W obec obaw, że Stany Zjednoczone wstrzymać są gotowe eksport złota, nie mówimy na tem miejscu o złocie amerykańskim. Resztę osiągnie się z targu londyńskiego, który pierwotnie, w obec kilkuset milionowej potrzeby złota, oczywiście nieprzychylnym patrzył okiem na regulację austriackiej waluty, za kilka jednak miesięcy 50 milionów najniezawodniej dostarczy, gdyż taka suma nie zaważy na szali stosunków handlowych Londynu.

**Kółka rolnicze na wystawie krajowej.** Na plenarnym posiedzeniu, odbytem dnia 14-go marca b. r. pod przewodnictwem pana prezesa Augustynowicza, uchwalit zarząd główny potrzebę urządzenia wystawy Kółek rolniczych na powszechnej wystawie krajowej w roku 1894, na podstawie programu, uchwalonego w dniach: 23 i 24 lutego b. r. przez subkomitet 5 sekcji I grupy w ten sposób, aby wystawa ta w pawilonie Kółek rolniczych przedstawiała dla siebie odrębną całość.

Pawilon ten zawierać będzie czytelną, sklepik i gospodę chrześcijańską, z uwzględnieniem przedewszystkiem przedmiotów wyszczególnionych w punktach: 1, 2, 3 i 4 programu. Nadto, jeżeli fundusze pozwolą, będą także inne budynki wystawione i potrzebne zabudowania, względnie miejsca, urządzone dla pomieszczenia reszty przedmiotów, programem tym objętych.

Na tem posiedzeniu były omawiane koszty pokrycia wydatków na wystawę i inne poszczególne sprawy, z którymi obznajomimy tak zarządy powiatowe a względnie delegatów powiatowych, jak i zarządy Kółek rolniczych, skoro dyrekcja powszechnej wystawy krajowej zatwierdzi przedłożony jej program wystawy Kółek rolniczych.

Wystawa Kółek rolniczych ma być wiernym obrazem działalności instytucji Kółek rolniczych, i obejmować ma o ile możliwości to wszystko, co dla ludu podjęty i przeprowadziły Kółka rolnicze; zarazem przedstawić wytyczną na przyszłość, a więc to, co dla oświaty, moralności i dobrobytu włościan zdziałać należy.

Stosownie do ziszczzonego już zadania Towarzystwa Kółek rolniczych, wystawa przedstawiać ma te urządzenia, które są naturalnym wynikiem urzeczywistnionej działalności Kółek rolniczych, jak: czytelnia, biblioteka, kasy Kółek rolniczych, sklepiki i gospody chrześcijańskie, tudzież wyniki, osiągnięte w zakresie gospodarstwa rolnego i przemysłu domowego.

W szczególności wystawa zawierać będzie:

1. Urządzenie czytelnicy czynnej ze wszystkimi czasopismami ludowymi i innymi pismami, jakie Kółkom rolniczym bywają polecane. W czytelnicy znajdować się ma biblioteka z pomieszczeniem w niej wydawnictw ludowych i innych książek, zwykle w Kółkach rolniczych czytanych. Nadto wystawione tu być mają wzory księgi uchwał i spisów czasopism oraz książek w czytelnicy znajdujących, tudzież wzory książek rachunkowych, o ile dotyczą kas przez Kółka rolnicze prowadzonych, wreszcie odcinane księgi i statystyczne wykazy przez Kółka rolnicze nadesłane.

2. Urządzenie sklepiku wedle wzoru Kółek rolniczych z osobnym magazynikiem na naftę. Zarazem będą tu wystawione wzory książek handlowych oraz adresy i cenniki firm handlowych, przez Kółka rolnicze polecanych.

3. Urządzenie gospody chrześcijańskiej.

4. Wystawa map Kółek rolniczych, statutowych i instrukcyj, regulaminów, wykazów graficznych i statystycznych, fotografii i planów budynków Kółek rolniczych, pochodzących od zarządu głównego, zarządów powiatowych, zarządów Kółek rolniczych, Związków handlowych i Towarzystw pokrewnych.

5. Wzory maszyn i narzędzi rolniczych, jakich Kółka rolnicze używają i prowadzą.

6. Wzory narzędzi i przyborów używanych przez ochotnicze straże pożarne Kółek rolniczych.

7. Próbkę nasion rolniczych pastewnych i ogrodowych, tudzież nawozów sztucznych przez Kółka rolnicze sprowadzanych.

8. Wystawa ziemiopłodów, wyprodukowanych przez członków Kółek rolniczych w ziarnie, kłosa, strączkach, szulkach i liściach oraz roślin okopowych i pastewnych, wreszcie jarzyn i owoców.

9. Szkoła ogrodniczo-sadownicza.

10. Wyroby przemysłu domowego, przez członków Kółek rolniczych wystawione.

11. Plany i modele budynków gospodarskich i odcinane części składowe tychże, służące za wzór członkom Kółek rolniczych.

12. Urządzenie wzorowej gnojowni.  
13. Wzory uli używanych przez członków Kółek rolniczych.

**Losy z roku 1860.** Przy wczorajszym ciągnięciu losów premiowych z r. 1860, główna wygrana padła na seryę 16.736 nr. 5, wygrana 50.000 zł. na seryę 13.113 nr. 15, 25.000 zł. na seryę 5966 nr. 2, po 10.000 zł. na seryę 6899 nr. 3, i seryę 15.368 nr. 13.

**Olbrzymie zyski.** Rok 1892 był niezwykle pomyślny dla fabryki wyrobów bawełnianych Sawy Morozowa i Synów w Moskwie. Kapitał jej wynosi 5.000.000 rubli, zaś zysk czysty za rok zeszyły 2.235.000 rubli, t. j. 44% pret.

**Monopol wódeczany w Rosyi.** Minister skarbu przedłożył — jak donoszą *Rusk. Wiedomosti* — Radzie państwa projekt zaprowadzenia monopolu wódeczanego. Rząd uznaje wprawdzie korzyści, połączone dla skarbu z obecnym systemem akcyzowym, wszakże na podstawie dat statystycznych doszedł do przekonania, że po zaprowadzeniu wódeczanego monopolu dochody znacznie się podniosą, a wywołany konkurencją wzrost cen napojów spirytusowych będzie na przyszłość powstrzymany. Projektowany monopol ma być na próbę zaprowadzony w guberniach: permskiej, ufińskiej, orenburskiej i samarskiej.

**Stowarzyszenie dla wywozu nafty** w Petersburgu zamierza zbudować wielkie zbiorniki nafciane w granicznych stacjach Królestwa Polskiego, mianowicie w Granicy, Sosnowicach, Aleksandrowie i Mławie.

### Targ zbożowy.

**Lwów, 2 maja:** pszenica 7:25 do 8:60, żyto 6:25 do 6:50, jęczmień 5:— do 6:—, owies 5:75 do 6:—, rzepak 11:— do 12:—, groch 6:20 do 9:—, wyka 4:75 do 5:50, nas. lniane 11:50 do 12:—, nasienie konopne 9:— do 9:75, bób 9:50 do 11:—, bobik 5:75 do 7:—, hreczka — do —, koniczyna czerwona 60:— do 70:—, biała 65:— do 75:—, szwedzka — do —, kminek 22:— do 24:—, anyż 39:— do 41:—, kukurudza stara 5:— do 5:80, nowa — do —, chmiel — do —, spirytus gotowy 12:— do 13:—, Waranty na wrzesień 14:— do 15:—.

Uspობienie stałe

## OSTATNIA POCZTA

Podczas pobytu Najjaśniejszego Pana w Budapeszcie odbędą się dwa obiady dworskie. Na obiad w przyszły piątek otrzymał między innymi zaproszenie także przywódca umiarkowanej opozycji (stronnictwa narodowego) hr. Apponyi.

Według *Montagsrevue*, wystosowało Ministerstwo oświaty, z powodu ostatnich zajęć w gimnazjum w Hradyszczu, okólnik do dyrekcji wszystkich szkół średnich, wzywający do jak najsurowszego przestrzegania karności szkolnej i wskazujący na prawo wykluczenia.

Odbierająca częstokroć ze źródeł urzędowych informacje berlińska *Post*, pisze: Odpowiedź rządu rosyjskiego w sprawie traktatu handlowego, wraz z wzajemnymi wnioskami rządu rosyjskiego, odnoszącymi się do warunków zastosowania niemieckiej taryfy konwencyonalnej, doręczona została rządowi niemieckiemu. Pojedyncze punkta badane będą sumiennie, i być może, że zażądanie potrzeby dodatkowych zapytań. W każdym razie nie należy się spodziewać rychłego zakończenia rokowań.

*Russk. Żizn* donosi, iż komisja dla spraw majoratów, pozostająca pod przewodnictwem sekretarza stanu Abazy, uznała za niezbędne wydawanie pożyczek szlacheckiej dziedzicznej w guberniach Rosyi europejskiej w tych wypadkach, kiedy chodzi o wykupienie majątków rodowych z rąk szlachty „obcego pochodzenia” lub osób innych stanów. Operacja ta ma być powierzona Bankowi szlacheckiemu.

Istniejący w Królewcu główny komitet pomocy dla żydów, emigrujących z państwa rosyjskiego, ogłosił, że wszystkie tego rodzaju podkomitety w Niemczech zostały zwinęte, i że żaden emigrant bezwarunkowo nie może liczyć na jakąkolwiek pomoc ze strony komitetów.

*Times* donosi z Rzymu, że w rozmowie z cesarzem Wilhelmem poruszył Papież przedewszystkiem sprawę polepszenia bytu robotników. Cesarz oświadczył, że zgadza się zupełnie z poglądami Papieża na tę sprawę.

Kanton szwajcarski Szafluza, postanowił ogromną większością zaprowadzić napowrót karę śmierci. Ustawodawstwo związkowe z r. 1874 zniósło w Szwajcaryi tę karę, ale już w pięć lat później zmieniono to w ten sposób, iż ogólny kodeks karny w tej sprawie nie orzekał a każdy z kantonów mógł w swoim specjalnym kodeksie karnym karę śmierci napowrót wprowadzić. Usiłowanie doprowadzenia do porozumienia w tej sprawie pomiędzy wszystkimi 22 kantonami, rozbiło się, ale od r. 1879 zaprowadziły u siebie karę śmierci napowrót kantony: Lucerna, Szwyc, Uri, Unterwalden, Appenzell, Zug, St. Gallen i Wallis. Teraz przybył kanton dziewiąty: Szafluza. Powodem, dla którego ten kanton przywrócił postanowienie o karze śmierci, było straszliwe morderstwo, jakiego w lecie minionego roku dokonano na całej rodzinie w pewnej miejscowości pod Szafluza.

Książę Ferdynand wystosował nadzwyczaj serdeczną depezę do bułgarskiego exarchy Józefa, z podziękowaniem za życzenia, złożone mu z okazji uroczystości ślubnej.

W serbskim ciele dyplomatycznym mają nastąpić w dniach najbliższych liczne ważne zmiany.

Stronnictwo liberalne postanowiło przy zbliżających się wyborach do skupczyny zamianować we wszystkich okręgach swoich kandydatów.

Z Belgradu zaprzeczają wiadomości, jakoby byli regenci Ristiez i Belimarkovic zamierzali opuścić kraj i osiąść za granicą.

Prezes gabinetu Dokicz zapewnił w rozmowie z jednym z członków stronnictwa postępowego, że obecne ministerstwo uważa za pierwsze swe zadanie pozyskanie sobie zaufania zagranicy, co gdy mu się powiedzie podniesie się niezawodnie mocno zachwiany kredyt państwowy.

Z Cetynii donoszą do *Politische Correspondenz*, że w najbliższym czasie nastąpi w Czarnogórze gruntowna organizacja sądownictwa. Dla ciężkich zbrodni, jak morderstwo, podpalenie, rabunek i t. d. zostanie zaprowadzona instytucja sądów przysięgłych. Projektowane jest także ustanowienie dwóch trybunałów handlowych.

Z Paryża telegrafują, że *Figaro* donosi, iż bezpośrednio po tościu cesarza Wilhelma, wypowiedzianym na uciezce w Kwirynale, w. ks. Włodzimierz zwrócił się do siedzącej obok niego żony ambasadora francuskiego Billota i z kieliszkiem w ręku wyrzekł głośno tak, że słowa jego słyszeli wszyscy obecni: „A ja piję na pomyślność ojczyzny twojej, pani, bez frazesów i z całego serca”. Powyższa wiadomość o ile jest sensacyjna, o tyle jest nieprawdopodobna.

Konflikt pomiędzy senatem a Izbą deputowanych w sprawie budżetu, jak już nadmienialiśmy, został usunięty i ustawa finansowa wkrótce już będzie ogłoszona. Dzienniki republikańskie wyrażają z tego powodu wielkie zadowolenie i zaznaczają, że głównym czynnikiem, który wpłynął na pogodzenie się senatu z Izbą deputowanych było zachowanie się wyborców tak podczas wyborów do rady miejskiej, jak i podczas uzupełniających wyborów do parlamentu. Ze sposobu zachowania się wyborców i wyniku samych wyborów prawodawcy francuscy musieli odnieść wrażenie, że kraj pragnie spokoju i wytechnienia po wstrząśnieniach sprawy pańskiej i dlatego zamiast kłócić się o budżet postanowili pogodzić się, aby następnie obie Izby mogły oddać się spokojnej pracy ustawodawczej, o ile jeszcze na to pozostaje czasu przed upływem bieżącej kadencji, a stronnictwa przygotować się do zbliżającej się kampanii wyborczej.

W Brukseli zanosi się na zmianę w składzie ministerstwa: ustąpić ma mianowicie generał Pontus ze stanowiska ministra wojny, otworzyło się bowiem stanowisko generalnego inspektora gwardii obywatelskiej, o którym marzył on już oddawna. Miejsce jego zajmie prawdopodobnie dowódca dywizji, generał-porucznik Brassine. Zmiana ta nastąpi w najbliższych dniach, a nowy minister wojny miał zastrzedz sobie wolną rękę co do przeprowadzenia reorganizacji armii belgijskiej w duchu powszechnego obowiązku służby wojskowej. Krają w Brukseli także pogłoski o dymisji ministra sprawiedliwości, ale te zdają się być pozbawione podstawy.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń, 2 maja.** *Wiener Ztg.* ogłasza ustawę o sprzedaży tańszej soli bydłowej, ustawę o egzaminach państwowych prawnopolitycznych, oraz ustawę o powiększeniu taboru państwowych dróg żelaznych. Dalej ogłasza rozporządzenie ministerjalne o puszczeniu w obieg monet niklowych waluty koronowej, oraz o ściąganiu przez kasy państwowe srebrnych 20-centówek. Wydawanie monet niklowych rozpoczęło się z dniem 1 b. m., ściąganie zaś 20-centówek odbywać się będzie stopniowo.

**Wiedeń, 2 maja.** *Wiener Ztg.* ogłasza obwieszczenie Ministerstwa handlu o wygaśnięciu koncesji na budowę kolei lokalnej Lwów-Kleparów.

Były Namiestnik Morawy hr. Poche, 81-letni starzec, rzucił się dziś w zamiarze samobójczym z trzeciego piętra na bruk i śmiertelnie się pokaleczył. Powodem była obawa utracenia wzroku.

**Wiedeń, 2 maja.** (*Telegram pryw.*) Prezes gabinetu hr. Taaffe, jako Minister spraw wewnętrznych, mianował inżyniera Franciszka Skowrona starszym inżynierem w Ministerstwie spraw wewnętrznych pozostawiając go nadal jako kierownika budowy gmachu sprawiedliwości we Lwowie.

**Wiedeń, 2 maja.** Z powodu świątkowania zecerów nie wyszły tutaj i w Graeu dzisiaj poranne dzienniki. Wyjątek stanowią tylko pisma urzędowe.

**Wiedeń, 2 maja.** Oprócz *Wiener Zeitung*, ukazał się dziś z dzienników także *Vaterland*.

**Wiedeń, 2 maja.** W różnych dzielnicach odbyło się wczoraj ogółem 44 zgromadzeń robotniczych, przyczem nie zaszło nie godnego uwagi. Na wszystkich zgromadzeniach przyjęto znane rezolucje, domagające się ośmiogodzinnej pracy dziennej, prawa stowarzyszeń, wolności prasy i powszechnego bezpośredniego prawa wyborczego. Uchwalono także wysłać do robotników belgijskich życzenia z powodu ostatniego zwycięstwa. W wycieczce do Prateru wzięło udział około 50.000 osób. Robotnicy zachowali się w ogóle spokojnie i nie dali powodu władzy bezpieczeństwa do jakiegobądź interwencji.

W Pradze i Tryeście uchwałyły zebrania robotników analogiczne rezolucje. W Graeu rozwiązała polieya zebranie t. zw. niezawisłych socjalistów.

W Peszcie i w całych Węgrzech dzień wczorajszy minął spokojnie.

**Wiedeń, 2 maja.** We Włoszech i Francyi wieczór wczorajszy przeszedł spokojnie. W Rzymie tylko, w pobliżu Juku tryumfalnego miało miejsce nieznaczne zajście, przyczem 12 osób aresztowano.

**Gablonz, 2 maja.** Strajkuje tu 400 tkaczy.

Firmy Mauthner & Oesterreicher w Gruenwald, oraz Hoffmanns Söhne & Brandel w Gablonz, wydały 300 takich robotników, którzy wczoraj świątkowali, i zamknęły ruch fabryczny.

**Peszt, 2 maja.** Burmistrz wydał odezwę, wzywającą w słowach entuzjastycznych mieszkańców Budapesztu do zgotowania jak najwspanialszego i najserdeczniejszego przyjęcia Najjaśniejszego Pana, który po raz pierwszy od czasu wyniesienia Budapesztu do rządu rezydencji, zawita tutaj jutro rano, i okazania tym sposobem najlepszemu i na wskrós konstytucyjnemu Królowi najgłębszej wierności i przywiązania. Ul. i e, któremi Najj. Pan będzie przejeżdżał z dworca kolejowego do zamku, zostaną świątecznie przystrojone.

**Berlin, 2 maja.** *National Ztg.* twierdzi że kanclerz państwa zgodził się na nowy projekt pojednawczy w sprawie przedłożenia wojskowego, przedstawiony przez reprezentanta centrum, barona Huene. Za przykładem tym, jak się spodziewają, będą głosować: stronnictwo konserwatywne, narodowcy liberalni, część centrum i część stronnictwa wolnomyślnego.

**Berlin, 2 maja.** *Reichsanzeiger* donosi, iż cesarz Wilhelm zamierza skrócić podróż swoją i d. 4 b. m. powrócić do Berlina.

*Nordd. Allg. Ztg.* pisze, iż skrócenie pobytu cesarza w Karlsruhe dowodzi, że Monarcha przykłada wagę do tego, aby być obecnym w siedzibie rządu w chwili, gdy zapadnie decyzja co do tego, czy parlament niemiecki przyjmie przedłożenie wojskowe w kształcie odpowiadającym sławie i bezpieczeństwu ojczyzny.

**Spezia, 2 maja.** Cesarstwo niemieccy wczoraj o godz. 6 min. 35 wieczorem odjechali wśród owacyj publiczności do Berlina. Przy rozstaniu się cesarzowa z królową ucałowały się trzykrotnie, zaś monarchowie się uściskali parę razy.

W godzinę później odjechali królestwo, żegnani żywymi okrzykami przez ludność.

**Spezia, 2 maja.** Cesarstwo niemieccy przybyli tu wczoraj o kwadrans na pierwszą

w południe, witani przez królestwa włoskich, ministrów i naczelników władz miejscowych. Wjazd do miasta przedstawiał widok wspaniały. Wycieczka na pokładzie jachtu włoskiego *Savonia* na wyspę Palmerina powiodła się nadzwyczaj pięknie a trwała pięć godzin.

Cesarstwo niemieccy po jak najserdeczniejszym pożegnaniu się z królestwem włoskimi odjechali przed siódmą godziną wieczorem do Berlina.

**Rzym, 2 maja.** Dzień wczorajszy minął tutaj i na prowincyi jak najspokojniej. Ruch handlowy i przemysłowy był wszędzie prawidłowy. We wszystkich fabrykach i warsztatach odbywała się robota zwykłym trybem.

**Bukareszt, 2 maja.** Sesję Izby deputowanych przedłużono do 13 maja.

Dziennik urzędowy ogłasza zniesienie wydanych dawniej zarządzeń przeciw zawleczeniu epidemii.

Królowa Natalia przybyła tu wczoraj przedpołudniem. Na dworcu kolejowym powitał ją imieniem króla generał Vladesco, szef kancelaryi wojskowej. Natalia udała się wprost z dworca kolejowego do zamku Vidra, pod Bukaresztem, w odwiedzinach do księżnej Catargiu, ciotki Milana, gdzie zabawi czas jakiś.

**Sofia, 2 maja.** Przy wyborach przeszła cała lista kandydatów rządowych. Pomiędzy wybranymi znajduje się oprócz dawniejszych ministrów także Zankow i kilku jego zwolenników, którzy objawili sami życzenie, a żeby ich umieścić na liście rządowej.

**Paryż, 2 maja.** Deputowanego Baudin, który wzywał tłumy ludu do manifestacji i został z tego powodu aresztowany, wypuszczono na wolność.

**Marsylia, 2 maja.** Przy końcu zgromadzenia robotników, które odbyło się wczoraj z powodu święta robotniczego, rozwinęto sztandar czerwonny, poczem przyszło do walki ze służbą bezpieczeństwa publicznego. Dwóch komisarzy policyi zraniono; oddział kawalerii zasypano kamieniami, trzech oficerów huzarów odniosło rany, prócz tego wiele innych osób raniono.

**Konstantynopol, 2 maja.** Pułkownik serbski Markowicz, który miał notyfikować sułtanowi wstąpienie na tron króla Aleksandra, przyjęty został przez sułtana życzliwie i otrzymał wielką wstęgę orderu Medżidie.

Sułtan przyjmował następnie na audyencji pożegnalnej reprezentantów Stanów Zjednoczonych i Hiszpanii.

**Chicago, 2 maja.** Wystawa powszechna na cześć Kolumba została wczoraj w południe przez prezydenta Stanów Zjednoczonych, Clevelanda, w sposób uroczysty wśród licznych objawów radości niezliczonych tłumów, otwarta.

**Chicago, 2 maja.** W przemówieniu, otwierającym wystawę powszechną, podniósł prezydent Cleveland, iż ze szczerą radością wita udział narodów Starego Świata w dziele wykonanem przez młodociany lud amerykański, co też nadaje uroczystości niepowściągliwe znaczenie.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 2 maja 1893, godzina 10 minut 30.** Akcje kredytowe 341:35, Akcje kolei państwowej 308:25, Akcje tytoniowe 182:—, Anglo-austriackie 152:50, Unionbank 259:70, Kolej Karola Ludwika —, Południowa 109:65, Renta papierowa —, 5-prc. galic. hipoteczne obligacje Banku dla krajów koronnych —, liste zastawne —, galic. obligacje indemnizacyjne —, 4 1/2-prc. listy zastawne banku krajowego 100:50, 4 1/2-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 101:—, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-prc. węgierska renta złota —, za 100 marek 60:07. Uspობienie spokojne.

**Wiedeń, 2 maja 1892 r. godz. 2. minut —.** Akcje kredytowe 341:35, Alp. Tow. górnicze 55:50, Węgierskie akcje kredytowe 399:—, Akcje anglo-austriackie 153:—, Akcje banku Union 261:50, Akcje kolei Karola Ludwika 219:—, Akcje kolei Północnej 296:—, Akcje kolei Południowej 109:65, Losy tureckie 51:55, Akcje kolei państwowej 306:50, Akcje kolei Lwowsko-Czerńowieckiej 264:—, Akcje kolei węgierskiej Północno-wschodniej —, Wiedeńskie losy komunalne 177:—, Akcje tytoniowe 182:—, Węgierskie obligacje indemnizacyjne 96:—, Akcje kolei Elbetal 240:50, Akcje banku dla krajów koronnych 261:50, 4-prc. węgierska renta złota 115:55, Akcje banku związkowego 124:—, Rubel papierowy 1:27:—, Węgierska renta papierowa 94:87. Uspობienie spokojne.

Odpowiedzialny Redaktor: Adam Krechowicki.

Nadesłano.

Okulista Dr. Teodor Bałaban

b. s asystent i lekarz na klinice profesora Borysiewicza w Graeu po kilkoletniej praktyce specjalnej, ordynuje w chorobach i operacjach ocznych przy ul. Wałowej l. 7 od godziny 10-12 przed południem i do 3-5 po poł. I. p. Dla biednych bezpłatnie. 662

Przyjechali do Lwowa

dnia 2 maja.

Hotel Europejski.

PP. A. Adler z Wiednia, S. Orłowski z Poznania, M. Malachowska z Odessy.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na GAZETĘ LWOWSKĄ wynosi za drugie ćwierćrocze: w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień:

w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Z „Przewodnikiem“ za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct.

Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadesłanie prenumeraty.

Jakkolwiek cena prenumeracyjna GAZETY LWOWSKIEJ jest niezwykle niska, to wszakże czyniąc zadość licznym żądaniom, oświadczamy, że dla pp. nauczycieli i zarządów szkół ludowych chętnie czynimy ustępstwo i zmniejszamy cenę prenumeracyjną na 12 zł. rocznie z przesyłką pocztową. Prenumerata ta składana być może półrocznie, kwartalnie lub miesięcznie.

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. Maja 1892 r. według zegaru lwowskiego.

Table with columns for train routes (Do Lwowa przychodzą, Ze Lwowa odchodzą), times, and passenger counts. Includes routes to Krakow, Muszyny-Krynicy, Podwolecz, etc.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Table listing various financial and legal notices, including bank regulations, interest rates, and public notices.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 29 kwietnia 1893.

Table showing exchange rates and market prices for various goods and currencies, including gold, silver, and foreign exchange.

Table listing various market prices and exchange rates, including prices for different types of bonds, stocks, and commodities.

Table listing various market prices and exchange rates, including prices for different types of bonds, stocks, and commodities.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 1395 [2585 2-3] C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że na prośbę Henryka Lanz dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 2804 zł. wa. zpn. egzekucyjna sprzedaż dóbr Strzylce I., IV., V., VI. dłużniczeki Michaliny Straszewskiej własnych, w powiecie Horodeńskim położonych, wykazami hip. l. 46, 49, 50 i 51 objętych, w dwóch na dzień 6 czerwca 1893 i na dzień 11 lipca 1893 każdym razem na godzinę 10 przed południem wyznaczonych terminach z tem, że pomienione dobra na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 170505 zł. 96 1/2 ct. wa., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostaną sprzedane, że każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie kwotę 17050 zł. 60 1/2 ct. w. a. do rąk komisji licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymy uchwala licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczonych dobrach później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Staubera w Kołomyi z substytucją adwokata dr. Haczewskiego w Kołomyi został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będących dóbr, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane. W Kołomyi 4 marca 1893.

kwocie 9 zł. z 8 pre. zwłoki od 1 sierpnia 1890 19. raty z dnia 1 lutego 1891 w kwocie 9 zł. z 8 pre. zwłoki od 1 lutego 1891 asekuracji ogniowej z 29 lipca 1891 w kwocie 9 zł. 7 ct. z 8 pre. zwłoki od 29 lipca 1891 20. raty z dnia 1 sierpnia 1891 w kwocie 9 zł. z 8% zwłoki od 1 sierpnia 1891 21. raty z dnia 1 lutego 1892 w kwocie 9 zł. z 8 pre. zwłoki od 1 lutego 1892 asekuracji ogniowej z 28 czerwca 1892 w kwocie 9 zł. 7 ct. z 8 pre. zwłoki od 28 czerwca 1892 22. raty z dnia 1 sierpnia 1892 w kwocie 9 zł. z 8% zwłoki od 1 sierpnia 1892 odbędzie się dnia 31 maja 1893 i dnia 3 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 2 przymusowa sprzedaż realności pod lk. 279 w Przemysłu na Błoniu położonej, ze wszystkimi przynależnościami dłużniczeki Ciwii Mamber własnej. Cenę wywołania stanowi kwota 300 zł. Wadyum zaś 10 pre. tejże. Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. H. Hillela w Przemysłu z substytucją adw. dr. J. Głanza. Resztę warunków licytacyjnych, protokoł zastawniczego opisanie można przejrzeć w tusądowej registraturze. Przemysł, 28 stycznia 1893.

dniem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 123 w Brzeżanach wedle poz. 1 karty B. wyk. hip. l. 232 własności Karola Szymańskiego stanowiącej na rzecz k. k. uprzyw. gal. akc. Banku hip. we Lwowie. Cena wywołania wynosi 22000 zł. Na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej na drugim także niżej, jednakowoż nie niżej 1/3 części tej ceny sprzedaną będzie. Wadyum ustanowione na kwotę 2200 zł. Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąć by nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna, o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przysługiwały. Resztę warunków licytacyjnej i wyciąg hipoteczny i protokoł opisanie przynależności tej realności wolno przejrzeć w sądzie tut. O rozpisanie tej licytacji uwiadomiam się strony interesowane a tych, którzyby po 5 września 1892 prawa zastawu uzyskali, lub którymy uchwala niniejsza lub późniejsza w tej sprawie zapasie mająca nie mogła by być doręczoną na ręce p. adwokata dr. Schüssla ze substytucją p. adw. dr. Czajkowskiego. Brzeżany, 8 kwietnia 1893.

rano. Cena wywołania 210 zł. Wadyum 20 zł. 1 ct. Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze. C. k. Sąd powiatowy. Winniki, dnia 3 grudnia 1892

L. 12077 [2717 2-3] C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Seidy Engla w kwocie 121 zł. w. a. odbędzie się dnia 17 maja 1893 i dnia 16 czerwca 1893 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczeki masy spadkowej Dmytra Sołomejczuka Michala własnej whl. 214 gminy Nowosiela objętej. Cena wywołania 550 zł. wa. Wadyum 55 zł. wa. Wyciąg tabularny protokoł oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury. Zabłotów, 31 marca 1893.

L. 1767 [2715 2-3] W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się zawsze o godzinie 10 rano na dniu 23 maja 1893 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś na dniu 26 czerwca 1893 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż całej realności dłużnika Nikoły Kostiuka własnej wyk. hip. księgi grunt. l. 1101 gminy Tyśmienica objętej, na rzecz kasy zaliczkowej „Wiara w Tyśmienicy pto 100 zł. zpn. Cenę wywołania stanowi kwota 1250 zł. Wadyum 125 zł. Resztę warunków i wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć. Tyśmienica, 28 lutego 1893.

L. 25781 [2768 1—3]  
W celu oddania w przedsiębiorstwo budowy konserwacyjnych drogowych w latach 1893, 1894 i 1895 w złoczowskim okręgu budowniczym odbędzie się 10 maja 1893 w Starostwie w Złoczowie licytacja ofertowa Koszta fiskalne budowy w roku 1893 wykonać się mających wynoszą:  
w sekcji drogowej Złoczów 729 zł. 36 1/2 ct.  
" " " Podhorce 575 zł. 49 " "  
" " " Kurowice 104 zł. 63 " "  
" " " Zborów 385 zł. 92 1/2 " "  
razem 1795 zł. 48 "

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcję osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcji, wtedy podać należy opust lub nadwyżkę dla każdej sekcji osobno, albowiem zatwierdzenie nastąpi w każdym razie według pojedynczych sekcji.

Warunki, kosztorys sumaryczny, plany i wykaz cen jednostkowych przejrane być mogą w wymienionem Starostwie, gdzie także najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, które Starostwo bezpłatnie udzieli, zaopatrzone marką stempłową na 50 ct. i 5 prc. wadium z kwoty fiskalnej, z wyrażeniem ofiarowanego opustu lub żądanej nadwyżki cen fiskalnych nie tylko cyframi ale także i literami.

Ofertant winien na blankiecie na właściwym miejscu podać sekcję drogową, opust lub nadwyżkę, wyszczególnić wadium, położyć datę i podpisać imieniem i nazwiskiem, bez żadnych dopisków.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, lub zawierające jakiegokolwiek dopiski nie będą przyjmowane przez komisję przeprowadzającą licytację, także nie będą uwzględnione oferty nie podane w terminie.

Z ck. Namiestnictwa.  
Lwów, 25 kwietnia 1893.

L. 24050 [2767 1—3]  
W celu oddania w przedsiębiorstwo wykonania drogowych budowy konserwacyjnych w latach 1893, 1894 i 1895 w Rzeszowskim okręgu budowniczym odbędzie się 15 maja 1893 w c. k. Starostwie w Rzeszowie licytacja ofertowa.  
Koszta fiskalne budowy w roku 1893 wykonać się mających wynoszą:  
w sekcji drogowej Jarosław 597 zł. 90 1/2 ct.  
w sekcji drogowej Rzeszów 1725 " 31 1/2 " "  
w sekcji drogowej Ropezyce 4112 " 58 " "  
razem 6435 " 80 "

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcję osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała wszystkie sekcje, wtedy podać w niej należy opust dla każdej sekcji osobno, albowiem zatwierdzenie nastąpi w każdym razie według pojedynczych sekcji.

Warunki, wykaz cen jednostkowych i kosztorys przejrane być mogą w wymienionem Starostwie, gdzie także najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty na blankietach urzędowych, których ofertant Starostwo bezpłatnie udzieli, zaopatrzone marką stempłową na 50 ct. i zawierające wadium 5 prc. z kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych cyframi i literami.

Ofertant winien na blankiecie na właściwym miejscu podać sekcję drogową i zaofiarowany opust bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać imieniem i nazwiskiem.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych lub zawierające jakiegokolwiek dopiski nie będą przez komisję licytacyjną przyjmowane i zostaną zaraz ofertantem zwrócone; także nie będą rozpatrywane oferty niepodane w terminie lub złożone w innym urzędzie.

Z ck. Namiestnictwa  
Lwów, dnia 23 kwietnia 1893.

L. 2267 [2739 1—3]  
C. k. Sąd powiatowy w Rawie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 50 zł. z pu odbędzie się na rzecz Herscha Horowitz i Markusa Habna w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż 1/3 części posiadłości lwh. 488 gminy kat. Ruda Manasterek objętej, dłużnika Andrusza Holowienko własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 30 maja 1893 i dnia 26 czerwca 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze sądowej.  
Kuratorem wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Segal w Rawie.  
Wadium wynosi 7 zł. 34 ct.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Rawa, 20 marca 1893.

L. 257 [2706 1—3]  
C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi w dniu 30 maja i w dniu 4 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano sprzedaż przez publiczną licytację realności lwh. 11 gminy Podłęże lwh. 230 Wojciecha Michała własnego, lwh. 234 Błażeja i Heleny Wojakowskich własnego, lwh. 235 Wojciecha i Anny Michalewów własnego,

lwh. 246 i 260 Jędrzeja Szybińskiego własnych, lwh. 264 Karola Bednarczyka własnego, wreszcie ciała hip. lwh. 272 Adama Bednarczyka własnego, celem zaspokojenia Gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie pto 1200 zł. a w.

Cena wywołania wynosi:  
ciała hip. lwh. 11, 1525 zł., wadium zł. 152-50  
" " " 230, 35 " " " 3-50  
" " " 234, 260 " " " 26-  
" " " 235, 40 " " " 4-  
" " " 246, 75 " " " 7-50  
" " " 260, 175 " " " 17-50  
" " " 264, 175 " " " 17-50  
" " " 272, 110 " " " 11-  
Resztę warunków licytacyjnych w ts. registraturze można przejrzyć.  
Niepołomice, 3 lutego 1893.

L. 2307 [2742 1—3]  
C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 836 zł. 32 ct. w. a. zpn. odbędzie się na rzecz Jana Dudzińskiego w tutejszym sądzie powiatowym egzekucyjna licytacja posiadłości lwh. 42 gminy Knihynice objętej, dłużnika Jurka Podhrebenednego a względnie tegoż spadkobierców własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 31 maja 1893 i dnia 5 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, a na drugim nawet poniżej takowej.

Cena wywołania wynosi dla realności kwotę 400 zł.

Wadium wynosi 10 prc.  
Wyciąg hipoteczny, i resztę warunków można przejrzyć w ts. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest Jacek Żyborcki w Rudkach.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Rudki, dnia 5 kwietnia 1893.

L. 851 [2744 1—3]  
W c. k. Sądzie powiatowym w Ulanowie odbędzie się w dniach 29 maja 1893 i 3 lipca 1893 zawsze o 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 39 w Dąbrowie whl. 86, 247 i 259 Michała i Aleksandra Wołoszyna własnej, na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie pto 200 zł. w. a.  
Cenę wywołania ciała hip. l. 86 stanowić będzie 945 zł., ciało hip. l. 247 na 5 zł. i ciało hip. l. 259 stanowić będzie kwota 100 zł.

Wadium zaś kwota 94 zł. 50 ct. i 10 zł. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Franciszka Zgorka z Ulanowa.  
Ulanów, dnia 9 kwietnia 1893.

L. 3817 [2193 1—3]  
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensji galic. Towarzystwa kredyt. ziemsk. a mianowicie 5 rat po 798 zł. zpn. odbędzie się dnia 25 maja 1893 i dnia 22 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja dóbr Lubena część II. i Pogranicze, Stanisławy Dokupil i Włodzimierza Poraj Zbrozka własnych, w powiecie Żółkiewskim położonych.

Na pierwszym terminie dobra te tylko wyżej ceny wywołania 53200 zł. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś za jakąkolwiek cenę sprzedane zostaną.

Jako wadium kwota 5320 zł. złożona być ma.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzyć lub odpisać wolno.

Dla wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu hipotecznego t. j. po dniu 13 stycznia 1893 rzeczowe prawa na wspomnianych dobrach nabyli, lub którybyby uchwały sądowe, niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogli, adw. dr. Łoziński kuratorem a adw. dr. Kosiński tegoż zastępcą ustanowieni zostali.  
Lwów, dnia 18 marca 1893.

L. 2361 [2770 1—3]  
C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Mikołaja Dubanowicza sumy 133 zł. 33 ct. w. a. zpn. licytacją 2/3 części realności Ilka Marszałka własnej, wyk. hip. 61 gminy Laszki objętej, na dzień 17 maja 1893 i na dzień 21 czerwca 1893 zawsze o godzinie 10 rano, w biurze nr. II.

Cena wywołania 240 zł.  
Wadium 24 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot., przejrzyć można w ts. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Majewski.  
Lwów, 26 marca 1893.

L. 4640 [2766 1—3]  
C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie egzekucyjnej Galicyjskiego fundu-

szu propinacyjnego, przeciw Azrielowi Horn pto 60 zł. a. w. zpn. przedsięwzięcie przymusową publiczną sprzedaż całych ciał hipotecznych lwh. 160 i 174 tudzież 1/6 części ciała hip. lwh. 581 ks. gr. gm. kat. Sokółów objętych, dłużnika Azriela Horna własnych, w dniach 25 maja i 22 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowym.

Cena wywołania za ciało hip. lwh. 160. 230 zł.

Cena wywołania za ciało hip. lwh. 174. 90 zł.

Cena wywołania za 1/6 część ciała hip. lwh. 581. 155 zł.

Wadium 10 prc. ceny wywołania.  
Resztę warunków przejrzyć można w ts. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.  
Wiśniowczyk, 1 marca 1893.

L. 8501 [2712 1—3]  
Dnia 31 maja 1893 i dnia 30 czerwca 1893 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 707 w Skałacie wyprawie hip. 6 gminy Skałat objętej, w sprawie Jakóba Tillesa przeciw Izraelowi Aszkenazemu o zapłacenie 117 zł. w. a.

Cena wywołania wynosi 400 zł.  
Wadium 40 zł.

Przy pierwszym terminie realności tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim także poniżej takowej sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzyć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem Gerschona Marguliesia w Skałacie

C. k. Sąd powiatowy.  
Skałat, dnia 15 lutego 1893.

L. 3309 [2703 2—3]  
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zalickowego w Chranawie do Pawła Wilkosa i spół. w kwocie 99 zł. zpn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 26 maja 1893 i 16 czerwca 1893 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacja realności pod lwh. 123 w Jeleńniu położonej, Pawła Wilkosa i sp. własnej.  
Cena wywołania 479 zł.  
Wadium 48 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze tutejszego s. du.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kremer z substytucją adw. dr. Gaszyńskiego.  
Chranów, dnia 10 marca 1893.

L. 135 [2732 2—3]  
C. k. Sąd powiatowy w Łańcutie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 525 zł. w. a. zpn. odbędzie się na rzecz Stanisława Ubermana w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 630 gm. kat. Łańcut objętej, dłużnika Ignacego Łęcznarowicza własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 25 maja i 28 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Szpunar w Łańcutie.

Wadium wynosi 92 zł. w. a.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Łańcut, dnia 10 kwietnia 1893.

L. 3414 [2741 2—3]  
Dnia 25 maja 1893 i dnia 8 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 3 po południu odbędzie się w pomieszkaniu dłużnika w Rawie publiczna przymusowa sprzedaż ruchomości Eugeniusza Kuryłowicza własnych, na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa miejskiego w kwocie 178 zł. zpn. z tem, iż na pierwszym terminie te ruchomości tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie także niżej wartości szacunkowej sprzedane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy.  
Rawa, dnia 31 marca 1893.

L. 75 [2730 2—3]  
W Brzostekim Sądzie powiatowym odbędzie się w dniu 26 maja 1893 i w dniu 23 czerwca 1893 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 65 w Brzostku położonej, według wyk. hip. l. 343 księgi gr. katastr. gminy Brzostek Estery Panzerowej własnej, na zaspokojenie wierzytelności Łazara Lichta w kwocie 45 zł. zpn.

Cena wywołania 500 zł.  
Wadium 50 zł. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest notaryusz Furgalski w Brzostku.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w tutejszej registraturze.  
Brzostek, 28 lutego 1893.

L. 1026 [2705 2—3]  
C. k. Sąd powiatowy w Krościenku ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Engländera jako prawonabywcy Jakóba Engländera i Herszka Majera Engländera przeciw nieobjętej masie spadkowej Rozalii

Silberschützowej pto 460 zł. w. a. zpn. przedsięwzięcie egzekucyjną realicytacją realności pod Nk. 450/498 w Ochotnicy połozonej, czyli ciała lwh. 795 księgi grunt. gminy kat. Ochotnica zpn. Rozalii Silberschützowej własnej, w tutejszym sądzie na dniu 23 maja 1893 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 430 zł. wa.  
Wadium 43 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne do przejrzenia w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusz pan Marcelli Goraczko w Krościenku.

C. k. Sąd powiatowy.  
Krościenko, d. 22 marca 1893.

L. 1766 [2714 2—3]  
W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się zawsze o godz. 10 rano na dniu 23 maja 1893 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś na dniu 26 czerwca i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż połowy realności dłużników Jakóba i Aleksandry Uhorczaków własnej wyk. hip. ks. grunt. l. 1391 gm. Tyśmienica objętej, na rzecz kasy zalickowej „Wiara“ pto 70 zł. zpn.

Cenę wywołania stanowi kwota 234 zł.  
Wadium 23 zł. 40 ct.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można w ts. registraturze przejrzyć  
Tyśmienica, 23 lutego 1893

L. 1254 [2704 2—3]  
C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Dobromilu położonej, wedle wyk. hip. 309 tejez gminy objętej, dłużników Bejły Kalech, Machli Siegel, Herscha Schanza, Józefa Beer 2 im. Schanza, Scheindli, Eufroima i Mosesza Schanzów własnej, na zaspokojenie pretensji gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 500 zł. a. w. dnia 24 maja 1893 i dnia 28 czerwca 1893 zawsze o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 1730 zł., na drugim zaś i poniżej takowej, jednak nie niżej 1/3 części z ceny szacunkowej.

Wadium wynosi 173 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny można w tutejszej registraturze przejrzyć.

Dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Beera 2 im. Schanza ustanawia sąd kuratora w osobie Antoniego Richtera w Dobromilu.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którybyby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczoną być niemogła lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 30 sierpnia 1892 do tabuli weszli, kuratorem p. dr. Tygermana w Dobromilu i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia,  
Dobromil, 26 marca 1893.

L. 960 [2713 2—3]  
W c. k. Sądzie powiatowym Tyczynskim celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Tennenbauma w kwocie 13 zł. a. w. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż części realności whl. 58 i 59 ks. gr. gm. kat. Tyszyn objętej na imię Tomaszka Jopka zainstalowanej w dniach 29 maja i 26 czerwca 1892 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 182 zł. 14 ct. i 11 zł. 43 ct

Wadium 110 ceny wywołania.

Resztę warunków, licytacyjnych w sądzie można przejrzyć.  
Tyczyn, 28 lutego 1893.

L. 8319 [2685 3—3]  
C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do powszechnej wiadomości, iż dozwolił sprzedaży przez publiczną licytację wierzytelności na hipotekę służącej realności pod l. 9 na przedmieściu Zadornem w Drohobyczu położonej wedle Dom. Zadowna Tom. II. pag 268 n. 2 haer. dłużnika Bazylego Wojtowicza własnej, na rzecz ck. oprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w dniach 23 maja 1893 i 26 czerwca 1893 każdym razem o 10 godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 750 zł. wa., w drugim terminie i niżej tejez ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. up.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.  
Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adw. dr. Gelehrtera w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w ts. registraturze przejrzyć.

Z c. k. Sądu powiatowego.  
Drohobycz, 10 lutego 1893.

L. 1258 [2682 3-3]  
 O. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości że na zaspokojenie sumy 3000 zł. wa. zpn. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służących następujących realności a to 5/20 części objętych wyk. hip. l. 185, 5/20 części objętych wyk. hip. l. 186, 2/10 części objętych wykazem hip. l. 1227, 2/10 części objętych wyk. hip. l. 1228 i całej realności objętej wyk. hip. l. 208 wszystkie ks. gr. gminy kat. Borysławia Izraela Brunengraba własnych na rzecz Leizora Bchera w dniach 23 maja 1893 i 26 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realności te sprzedane zostaną na pierwszym terminie za lub wyżej ceny wywołania a mianowicie co do pierwszej 398 zł. 50 ct., drugiej 305 zł., trzeciej 51 zł. 40 ct. czwartej 200 zł. a piątej 166 zł. w. a. w drugim terminie i niżej teje ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania. Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adwokata dr. M. Doboszyńskiego w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.  
 Drohobycz, 2 marca 1893.

L. 24016 [2694 3-3]  
 Celem oddania w przedsiębiorstwo drogowych budowli konserwacyjnych w latach 1893, 1894 i 1895 w tarnopolskim okręgu budowniczym odbędzie się 9 maja 1893 w c. k. Starostwie w Tarnopolu licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne budowli w roku 1893 wykonać się mające wynoszą:  
 w sekyi drogowej Tarnopol 324 zł. 60 ct.  
 w sekyi drogowej Trembowla 8152 zł. 30 1/2 ct.  
 razem 8476 zł. 90 1/2 ct.

Oferty wnoszone być mają na każdą sekyę osobno, jeżeli zaś oferta obejmowała obie sekye, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę dla każdej sekyi osobno, albowiem zatwierdzenie nastąpi w każdym razie według pojedynczych sekyi.

Warunki, wykaz cen jednostkowych, i kosztorys sumaryczny przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których. c. k. Starostwo oferentom bezpłatnie udzieli i zaopatrzone marką stempłową na 50 ct. i w 5 pre. wadyum za kwoty fiskalne z wyrażeniem zaofiarowanego opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale także i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwym miejscu podać sekyę drogową i zaofiarowany opust bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpis imieniem i nazwiskiem.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych lub zawierające jakiegokolwiek dopiski nie będą przez komisję przeprowadzającą licytację przyjmowane i zostaną zaraz oferentowi zwrócone; oferty nie podane w terminie lub złożone w innym urzędzie nie będą uwzględnione.

Z ck. Namiestnictwa  
 Lwów, 18 kwietnia 1893.

L. 33611 [2683 3-3]  
 C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 31 zł. z większej 120 zł. wa. zpn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod lk. 65 w Modryczu położonej ciała hipotecznego nie stanowiącej dłużnika Teodora Lecha własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu w dniach 23 maja 1893 i 26 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed połud.

Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 1265 zł. a w drugim terminie i niżej teje ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. up.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania. Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adw. dr. Gelehrtera w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy  
 Drohobycz, 18 stycznia 1893.

L. 7558 [2681 3-3]  
 C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 500 zł. w. a. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod lk. 95 a to ciała tab. wykazem hipotecznym l. 23 i połowy ciała tab. wykazem hip. l. 87 ks. grunt. w Schodnicy objętych, wedle wyk. hip. l. 23 i 87 księgi grunt. teje gminy Izaaka Bakenroth własnych, na rzecz Jakóba Lorberbauma w dniach 23 maja 1893 i 26 czerwca 1893, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, którą dla realności objętej wykazem hip. l. 23 gminy Schodnicy na 815 zł., zaś dla połowy realności wykazem hipotecznym l. 87 tej gminy objętej na 30 zł. ustanowiono, w drugim terminie i niżej teje ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10 pre. ceny wywołania. Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adw. dr. Tiegermana w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania w tut. registraturze można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.  
 Drohobycz, 24 listopada 1892.

L. 428 [2684 3-3]  
 C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 1200 zł. a. w. zpn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację, protokołem z dnia 9 grudnia 1885 l. 26257 na fant opisanych, zaś protokołem z dnia 2 kwietnia 1892 l. 9825 ocenionych budynków fabrycznych z budynkami ubocznymi i innych części składowych fabryki, wybudowanych przez firmę fabryczną Kupferberg Freilich et Comp. i własność teje stanowiących, na dzierżawionych od właścicieli dóbr Borysławia, na gruncie oparkanionym w Borysławiu położonym, umieszczonych w dniach 23 maja 1893 i 26 czerwca 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 11066 zł. 49 ct. w. a. w drugim terminie i niżej teje ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10 pre. ceny wywołania. Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adw. dr. Taubenfelda w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego.  
 Drohobycz, 7 lutego 1893.

L. 1892 [2691 3-3]  
 C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Hamera od Franciszki Niepoń w kwocie 180 zł. w. a. zpn. odbędzie się dnia 30 maja 1893 i 30 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności bez numeru w Jelny położonej, wedle lwh. 655 gminy Jelna, tudzież połowy realności lwh. 369 gminy Jelna objętej, Franciszki Niepoń własnej.

Cena wywołania wynosi dla realności pierwszej 65 zł., zaś dla połowy realności 15 zł.

Wadyum zaś 6 zł. 50 ct. i 1 zł. 50 ct. Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.  
 Leżajsk, dnia 26 marca 1893.

## Upadłości.

L. 4247 [2750 2-3]  
 C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, na zasadzie § 62 i 198 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Getzla Austerna, protokołowanego kupca w Krakowie a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacja konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana ck. Radcę Sądu kraj. w Krakowie Antoniego Nowaczyńskiego a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dr. Wawrzyńca Stycznia, z substytucją pana adw. dr. Bobilewicza.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 16 maja 1893 o 10 godzinie przed południem przed komisarzem wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku gdyby się proces w toku znajdował do dnia 20 lipca 1893 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie w biurze pod nr. 12 podług przepisu ordynacji konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 21 sierpnia 1893 o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzycielni i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni przysłuży prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamiekałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzezonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostalby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.  
 Kraków, dnia 28 kwietnia 1893.

L. 6383 [2724 2-3]  
 C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. upp. z roku 1869 obowiązuje położonego nieruchomego majątku nieprotokołowanej firmy Korn & Wächter w Kołomyi i spółników tej firmy Zygmunta Korn i Izaka Wächter i że do kierowania tym konkursem, ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. radea sądu krajowego Lang, zaś jako tymczasowy zarządcą teje masy dr. Maciej Krobicki.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z któregobądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 14 lipca 1893 godzinie 9tej przed południem do

likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza. Płynność i pierwszeństwo swych pretensyi wykazali.

Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 29 maja 1893 godzinę 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okazaą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ ogłaszane.

Kołomyja, dnia 25 kwietnia 1893.

## Konkurs.

L. 6579 [2697 2-3]  
 W celu obsadzenia posady lekarza klimatycznego w Zakopanem na mocy ustawy krajowej z 3 listopada 1891 nr. 80 dz. u. kr. rozpisuje się niniejszem konkurs.

Do posady tej przywiązana jest płaca 800 zł. i mieszkanie o ile biuro klimatyki na to pozwoli. Lekarz klimatyki będzie mógł w myśl instrukcyi być zarazem lekarzem gminnym z płacą roczną 150 zł., a nakoniec poruczonem mu być może szczepienie ospy i epidemie.

Termin do wniesienia podań do komisji klimatycznej na ręce Przewodniczącego Czarkowskiego-Golejewskiego ck. Starosty w Nowymtargu jest do końca maja br.

Do podań o tę posadę należy dołączyć metrykę urodzenia, świadectwa odbytych studyów (egzaminu fizykackiego), oraz poświadczenia instytucyi krajowych co do wykonywanej praktyki publicznej.

Nowy targ, dnia 18 kwietnia 1893.  
 Przewodniczący komisji klimatycznej Czarkowski-Golejewski.

L. 21774 [2749 2-3]  
 Konkurs na kilka posad asystentów pocztowych z poborami XI. klasy rangi i kaucyą 400 zł.

Podania należy wnieść najpóźniej do 22 maja b. r. w c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 25 kwietnia 1893.

L. 229 [2718 2-3]  
 Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę dyrektora c. k. Gimnazjum w Jarosławiu w VIII. klasie rangi.

Do posady tej przywiązana jest płaca z dodatkami w myśl ustaw z dnia 15 kwietnia 1873 i z dnia 9 kwietnia 1870 i prawo do pomieszkania w naturze, ewentualnie do odpowiedniego relutum za pomieszkaniem.

Podania o powyższą posadę, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, wnieść należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 20 maja 1893.

Z Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej.  
 Lwów, dnia 26 kwietnia 1893.

L. 511 [2769 1-3]  
 Zwierzchność gminy Ropczyce ogłasza konkurs na prowizoryczną posadę akuszerki miejskiej z płacą 60 zł. rocznie.

Podania do 15 maja 1893.  
 Ropczyce, 24 kwietnia 1893.

Burmistrz.

K. k. Ministerium für Landeswertheidigung.

## Concurs-Ausschreibung

Zur Zahl 8801/596 VI. ex 1893.

2747

Bezeichnung der zu besetzenden Stelle	Bezeichnung der Behörde bei welcher die Stelle in Erleidigung gekommen ist.	Mit dieser Stelle verbundenen Bezüge an:				Erforderliche Kenntnisse und sonstige Bedingungen zu deren Erlangung	ob für den betreffenden Dienstposten erforderlich ist:		Behörden, Ämter, Unternehmungen, etc. wo die Competenz Gesuche einzubringen sind.	Bewerbungs Termin und von welchem Zeitpunkte an gerechnet	Anmerkung	
		Gehalt		Quartiergeld	Emolumente.		Möbelzins.	eine Probepraxis und von welcher Dauer				die Ablegung einer Prüfung und aus welchen Gegenständen
		fl.	kr.									
Kanzleidner-Stelle 2 Classe.	K. k. Landwehr-Commando in Przemyśl	420	184	Equipierungsbeitrag bei der Ernennung per 60 fl.	20	Kennntis der deutschen Sprache in Wort und Schrift, dann einer slavischen Sprache zum Dienstgebrauche.	nein	nein	K. k. Ministerium für Landesvertheidigung.	bis zum 20 Mai 1893.		



# Kuratele.

L. 998 [2689 3-3]  
Jan Pogan gospodarz z Brzezinki uznany marnotrawcą.  
Kuratorem dlań ustanowiony Szczepan Marek z Brzezinki.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Krzeszowice, 24 lutego 1892.

L. 6678 [2688 3-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. uwiadoma, że Marya z Diakowskich Labaj ze Spasa za marnotrawczynię została uznana a kuratorem Mikołaj Zadorożny ustanowiony.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Kamionka str., 8 lipca 1892.

L. 25688 [2687 3-3]  
Iwan Hołubiuka włóscianin w Jasiennicy solnej uznany został za marnotrawcę.  
Kuratorem dla niego ustanowiono Wasyla Bahrija gospodarza z Jasiennicy solnej.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Drohobycz, 13 października 1892.

L. 2070 [2690 3-3]  
Paweł Buzdygan syn sp. Floryana w Krzeszowicach zamieszkały, został uchwałą c. k. Sądu krajowego w Krakowie z dnia 24 marca 1893 l. 9027 za marnotrawcę uznany.  
Kuratorem ustanowiono Jana Nowaczyńskiego z Krzeszowic.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Krzeszowice, 12 kwietnia 1893.

L. 5289 [2735 2-3]  
Antoni Moldowan z Paniowiec zielonych został marnotrawcą uznany a kuratorem dla niego ustanowiono Hnata Hładysza z Paniowiec zielonych.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Mielnica, 18 lipca 1892.

L. 2961 [2711 2-3]  
Paweł Puchyrski, mąż Anny Puchyrskiej zarobnik z Głębokiego uznany uchwałą sądu obwodowego z dnia 28 marca 1893 l. 1850 marnotrawcą.  
Kuratorem ustanowiono Michała Szczęsnego rolnika z Głębokiego.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Rymanów, 14 kwietnia 1893

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 2657 [2763 1-3]  
Niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Obrochtę zawiadamia się, że w skutek wniesionej przeciwko Janowi Kubinowi i spółn. skargi de praes. 9 marca 1893 l. 2657, wyznaczam termin do rozprawy ustnej na dzień 25 maja 1893 o godzinie 9 z rana i ustanowiono kuratorem dla niego adwokata dr. Geisslera, któremu współpозwany winien dostarczyć wszelkich środków obrony, lub innego zastępcę sądowi przedstawić.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Nowy targ, dnia 14 marca 1893.

L. 273 [2640]  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy ogłasza, że Towarzystwo spożywcze w Bochni stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką z powodu rozwiązania się, z tut sądu rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wykreślone zostaje.  
Kraków, dnia 10 lutego 1893.

L. 3876 [2661 2-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiad. z życia i miejsca pobytu Józefa Hreczkosija, iż celem prawidłowego doręczenia uchwały tabularnej z dnia 28 maja 1892 l. 2940 dla niego kuratorem Michała Szajgina z Jackowiec ustanowiono i temuż powołaną uchwałą doręczono.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Zborów, dnia 5 kwietnia 1893.

L. 6918 [2636 2-3]  
C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszym niewiadomych z miejsca pobytu Izaska Kohanego i Dworę z Kohanów Leszkowitowę, że dla nich celem doręczenia uchwały hipotecznej ts. z dnia 27 sierpnia 1891 l. 16104 ustanowiono kuratorem adw. tutejszego dr. Szancera.  
Tarnów, dnia 13 kwietnia 1893.

L. 4287 [2702 2-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia Pawła Zacharskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że dnia 18 marca 1893 do l. 3417 wytoczyli przeciwko niemu Jan Bielański i Tekla Bielańska skargę o własność 4/42 części realności pod lk. 129 w Brzozowie wykazem hipotecznym l. 544 księgi gruntowej gm. Brzozów objętej, na którą termin do rozprawy ustnej na dzień 20 czerwca 1893 o godzinie 9 rano w tus. sądzie wyznaczonym zostały.

Sąd ustanawia dla Pawła Zacharskiego, kuratora Emila Witkiewicza z Brzozowa na jego koszt i niebezpieczeństwo, oraz wzywa go, aby kuratorowi dowody swoje komunikował, lub wskazał sądowi innego pełnomocnika.

C. k. Sąd powiatowy.  
Brzozów, dnia 1 kwietnia 1893.

L. 10004 [2701 2-3]  
C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leiba Wallnera, że adw. dr. Koy wniósł przeciw niemu skargę de praes. 10 marca 1893 l. 9935 o zapłaconie kwoty 323 zł. z pn.  
Na tę skargę wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 19 maja 1893 o godzinie 9 rano i ustanowiono dla pozwanego kuratora w osobie adwokata dr. Tomika z Krakowa.

Wzywa się przeto Leiba Wallnera, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił informacji w niniejszym sporze lub pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż inaczej skutki z sąd wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.  
Kraków, 21 marca 1893.

L. 17118 [2666 2-3]  
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 11 kwietnia 1891 do l. 14218 wnieśli Józef Zuckerberg i Rachel Zuckerberg przeciw spadkobiercom Józefa i Franciszki Golińskich a mianowicie przeciw Stanisławowi Golińskiemu, Michałowi Golińskiemu, Rozalii Golińskiej i Janowi Golińskiemu pozew o wykreślenie ze stanu biernego realności pod lk. 349 1/4 we Lwowie ewikicy za dotrzymanie obowiązku spłacenia pożyczki Banku hipotecznego w sumie 1000 zł. w. a. z pn., na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia obrony. Gdy miejsce pobytu wspomnianego Jana Golińskiego nie jest wiadome, został dla niego adwokat dr. Starzewski kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Ozarnik mianowany. Wzywa się zatem Jana Golińskiego, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 9 maja 1891.

L. 336 [2650 2-3]  
C. k. uprz. gal. Zakład kredyt. włós. w likwidacji we Lwowie wytoczył pozewm praes. 14 stycznia 1893 l. 336 przeciw Justynie, Parani, Annie i Onufremu Hoholom jako hipotecznym dłużnikom właścicielom realności objętej, wyk. hip. l. 286 i wyk. hip. l. 287 w 4/12 częściach gm. Hlebówka spór o zapłaconie 25 rat pożyczkowych po 12 zł. w. a. z pn. zaciągniętych przez Michała Hohola dla niewiadomych z miejsca pobytu i z życia pozwanym Justyną Hohol i Parani Hohol ustanowiono kuratorem ad actum Jurka Hohola gospodarza z Hlebówki. Pozwani ci mogą przeto do tego zastępcy prawnego udać się z informacjami lub wskazać innego zastępcę sądowi o czym się ich publicznie zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.  
Bohorończany, 15 marca 1893.

L. 4485 [2707 2-3]  
Niewiadomą z życia i miejsca pobytu Józef z Hubnerów Martinkową zawiadamia się, że przeciw niej Józef Domnik i Zofia Cholewkowa wnieśli skargę o uznanie wierzytelności hipotecznej 1500 zł. m. k. za zgasłą, którą z terminem do rozprawy na dzień 6 czerwca 1893 o 9 godzinie rano jej kuratorowi adw. dr. Fiderkiewiczowi w Podgórzu doręczono.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Podgórze, dnia 20 kwietnia 1893.

L. 16752 [2647 3-3]  
C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Nowym Sączu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Chaima i Majera Manglów, że ich siostra Sime Mangel 31 lipca 1887 w Chelmcu bez pozostawienia ostatej woli rozporządzenia umarła i wzywa Chaima i Majera Manglów, ażeby się do spadku po tejże Sime Mangel w przeciągu jednego roku w tutejszym sądzie zgłosili, lub sobie pełnomocnika ustanowili, gdyż w razie przeciwnym spadek ten ich imieniem z kuratorem Herschem Manglem dla nich ustanowionym, pertraktowanym będzie.  
C. k. Sąd pow. miej. del.  
Nowy Sącz, dnia 18 grudnia 1889.

L. 16752 [2647 3-3]  
C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Nowym Sączu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Chaima i Majera Manglów, że ich siostra Sime Mangel 31 lipca 1887 w Chelmcu bez pozostawienia ostatej woli rozporządzenia umarła i wzywa Chaima i Majera Manglów, ażeby się do spadku po tejże Sime Mangel w przeciągu jednego roku w tutejszym sądzie zgłosili, lub sobie pełnomocnika ustanowili, gdyż w razie przeciwnym spadek ten ich imieniem z kuratorem Herschem Manglem dla nich ustanowionym, pertraktowanym będzie.  
C. k. Sąd pow. miej. del.  
Nowy Sącz, dnia 18 grudnia 1889.

## Doniesienia prywatne.

Kółko rolnicze w Kozowie rozwiązało się dobrowolnie. Franciszek Sobol, były przewodniczący.

**Karol Gide** 650  
profesor uniwersytetu w Montpellier.  
**Zasady ekonomii politycznej**  
z III. wydania francuskiego przełożyli: St. Bartynowski, A. Krzyżanowski, J. Makarewicz i K. Midowicz pod kierunkiem redakcyjnym prof. dr. Juliusza Leo  
8-o, stron 511, w ozdobnej i trwałej oprawie zł. 4.50, z przesyłką fr. 4.75.  
Nakład i własność  
księgarni Spółki wydawn. polskiej w Krakowie, Rynek, pałac Spiski  
Do nabycia w każdej księgarni.

**Najlepsze materye**  
na ubrania, kamgarny, szewiot, gunie, nieprzemakalne suknie myśliwskie, materje dla każdego celu i wszelkie nowości w materjach na suknie damskie na wiosnę i lato wszystko w najnowszym wykonaniu uznane za najlepsze co do jakości i po najniższych cenach fabrycznych dostarcza sam na metry także osobom prywatnym.  
Skład c. k. uprzyw. fabryki znakomitych sukien i materji z owej wełny  
**MAURYCY SZWARZ**  
Zwittau, Morawa.  
Wzory franko, uznania z wszystkich klas społecznych, urzędów, biór.  
Dla panów krawców bardzo ładne księgi wzorów ni frankowanych. 615

## Ogłoszenie.

Nadzwyczajne walne zgromadzenie Towarzystwa zaliczkowego w Radłowie odbędzie się w poniedziałek dnia 8 maja 1893 o godz. 12 w południe w lokalnościach Towarzystwa.  
Na porządku dziennym:  
Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za r. 1892.  
Sprawozdanie komisji rewizyjnej i wniossek teje o udzielenie Dyrekcji absolutoryum za r. 1892.  
Wnioski Rady zawiadowczej co do rozdziału zysku za rok 1892.  
Wnioski członków.  
Z Rady zawiadowczej Towarzystwa zaliczkowego w Radłowie stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.  
Radłów, dnia 17 kwietnia 1893.  
Władysław Dąbski, prezes, 679 Józef Lachmann, sekretarz.

Z dniem 1 maja b. r.  
**otwarcie ogrodu**  
**kręgielnia i bilard**  
przy ulicy Żółkiewskiej l. 101  
pod Dwoma gołąbkami.

Restauracya zaopatrzona w wyborne potrawy i napoje dla Szan. P. T. Publiczności po umiarkowanych cenach.  
Rzetelna i skrzetna usługa.  
O łaskawe względy uprasza

**Adolf Kakulski,**  
restaurator

NOWY WYNAŁAZEK  
**PARFIA IXORA**  
**ED. PINAUD**

Mydło..... à l'IXORA  
Essencya dla chustek... à l'IXORA  
Woda toaletowa..... à l'IXORA  
Pomada..... à l'IXORA  
Olejek..... à l'IXORA  
Puder ryżowy..... à l'IXORA  
Kosmetyk..... à l'IXORA  
37, boulevard de Strashourg, 37.

## Konkurs.

Na jedno stypendjum z fundacyi s. p. Franciszka Orzęckiego o rocznych 63 zł. a. w. dla wysłużonego prywatnego oficjalisty niezdolnego do pracy, który przekroczył 65 rok życia. Podania zaopatrzone świadectwami służbowymi, ubóstwa i moralności, jakoteż matryką chrztu należy wnieść do 15 czerwca 1893 do komisji Instytutu ubogich Chrześcian w pałacu arcybiskupstwa obrz. łać. we Lwowie.  
Z Komisji Instytutu ub. Chrześcian.  
Lwów, 27 kwietnia 1893.

**Mariacelskie krople żołądkowe**  
sporządzone w aptece pod Aniołem Stróżem  
**C. Brady w Kromieryżu (Morawa),**  
stary i znany środek leczniczy, działający znakomi cie przeciw wszelkiego rodzaju chorobom żołądka.  
Tylko prawdziwe zaopatrzone są obok umieszczonym znakiem ochronnym i podpisem.  
**Cena fiaszki 40 ct., podwójnej 70 ct.**  
Składniki są podane.  
Prawdziwe Mariacelskie krople żołądkowe są  
do nabycia w

Lwowie główny skład apt. dr. Piotr Mikolasch, apt. Jakób Beiser, Stanisław Lachowicz, apt. dr. T. Zarzycki, Krzyżanowski, Jakób Piepes, Zygmunt Rucker, K. Sklepiński, Wawiorski, Tytus Łazowski - w Bełzie apt. Gross - w Bóbrce apt. Balbina Miedleka - w Borszczowie apt. M. Piotrowski - w Brodach apt. Bronisław Witosławski, M. Kulak, W. Landesberg, K. Maryanowski i Sp., H. Grünspann - w Brzeżanach apt. Ad. Durst, Zobos - w Buczaczu apt. Kornel Lewicki - w Czortkowie apt. Ludwik Noss - w Dąbrowie u apt. W. Heinea, - w Dolinie apt. F. M. Trauffellner - w Glinianach apt. A. Helm - w Gródku apt. J. Hesebeles. - w Jeziernie apt. Czemeryński, Zahradnik - w Jezierzanach apt. A. Krański - w Husiatynie apt. Czerński, Piekarski - w Kamionce strum. apt. Karol Piepes, Karol Pilewski - w Kopyczyńcach apt. Reder - w Krakowie apt. Feliks Walczak - w Zopatynie apt. St. Grünfeld - w Mielnie apt. Krokowski - w Mostach wielkich apt. J. Zieliński - w Niemirowie apt. Przedzymirski - w Pomorzanych apt. A. Aleksiewicz w - Potoku złotym apt. Br. Witkiewicz, - w Przemyslanach apt. E. Baranowski - w Olesku apt. A. Koller w Radziechowice apt. Jaśkiewicz - w Rozdole apt. Lud. Mierzwinski - w Samborze apt. Aleksiewicz, Maresch - w Skale apt. Wojciech Rogalski - w Skolem apt. A. Leehowski - w Sokalu apt. E. Wysocki - w Stryju apt. Chalbazany, Komorowski, Karol Jahr - w Tarnopolu apt. Fleischmann, Fr. Jamróiewicz - w Tłumaczu apt. Wine. Szankowski - w Turce apt. spadkobierców M. Piateka, - w Zbarszu apt. J. Kruh - w Zborowie apt. Rappaport - w Złoczowie apt. Petesch, Rappaport - w Żurawnie apt. J. L. Tomaszewski.

**C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych w Krakowie.**

L. 15975

(2723 1-2)

## Ogłoszenie licytacji.

C. k. Dyrekcya ruchu w Krakowie zamierza oddać w drodze publicznej licytacji, wykonanie powiększenia ogrzewalni w stacyi Nowym Sączu.  
Kwota kosztorysowa wynosi w przybliżeniu 65000 zł.

Oferty dotyczące osteplowane, zapieczętowane i opatrzone napisem „Offert betreffend Vergrößerung der Locomotiv Remise in Neu Sandez“, wnieść należy do c. k. Dyrekcji ruchu w Krakowie najpóźniej do dnia 9 maja 1893 do godziny 12 w południe, po poprzednim złożeniu poręcznego w kwocie 3300 zł. w. a. w kasie c. k. Dyrekcji ruchu.

Warunki pod jakimi oferty wnoszone i uwzględnione być mogą, dalej plany i wszelkie przepisy obowiązujące przedsiębiorców mogą być przeglądane od dnia 27 kwietnia począwszy, w c. k. Dyrekcji ruchu (Oddział II.) w ciągu godzin urzędowych, gdzie również i formularze ofert wydawane będą.

Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się w c. k. Dyrekcji ruchu dnia 9 maja 1893 o godzinie 12 1/2 w południe, przyczem P. P. oferenci osobiście obecni być mogą.

Kraków, dnia 22 kwietnia 1893.

# Seidene Bastkleider

— ganz Seide — „zollfrei“ — fl. 10.50

192

bis fl. 42.80 v. Stoff zu einer Robe, sowie schwarze, weiße und farbige Seidenstoffe von 45 kr. bis fl. 11.65 p. Meter — glatt, gestreift, karrirt, gemustert etc. (ca. 240 versch. Qual. u. 2000 versch. Farben, Dessins etc.)

Seiden-Damaste fl. 1.15—11.65. Seiden-Grenadines—85—7.25  
Seiden Foulards „ —85—3.65 Seiden-Bengalines 120—6.10  
Seiden-Ballstoffe 45—11.65

Seiden Armures Merveilleux Duchesse etc.  
porto- und Zollfrei in's Haus. Muster umgehend Briefe n. d. Schweiz kosten 10 kr., Postkarten 5 kr. Porto.

Seiden-Fabrik G. Hennberg, Zürich. K. u. k. Hoflieferant.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

**1843.** Cement portlandzki, gips, farby fasadowe, carbolineum, ter drzewny i pogazowy, kwas i wapno karbolowe, siarkan żelaza

poleca firma handlowa

**Wolf Czopp 1843.**  
Lwów, ul. Żółkiewska 1. 2.

642

## Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tustym petitem 2 centy.

Od 1 stycznia 1893 zaprowadzamy niniejszą rubrykę w inseratowym dziale po 1 cencie słowo drukiem petitowym, po 2 centy od słowa tustym petitem lub jego miejsca. 62

Trzech rządów ekonomicznych z najlepszymi rekomendacjami poleca Wysokiej Szlachcie **Krajowy Instytut Pracy** Lwów, ulica Ormiańska 1. 14 677

Pompki do piwa z dźwignią po zł. 13.50 poleca **Piotr Chrzastowski, handel żelazny we Lwowie, plac kapitulny 1. 1** (naprzeciw Katedry). 215

## Nauka języka francuskiego

z przewodnikiem metodycznym dla nauczycieli ułożyła **Marya Bielska**. Książka ta jest do nabycia we wszystkich księgarniach jakoteż u autorki. Cena bez przesyłki pocztowej 1 zł. Lwów, Rynek 41 516

**Za 4 ct.** można mieć w przeciągu 15 do 25 minut **kąpiel w domu**



who kupi wanę lub kanapkę z **aparatem ulepszonym** do ogrzania wody. — Wanny blaszane lakierowane wanny cynkowe połączone z tuszem, pokojowe tusze, pokojowe parnie kuracyjne.

Kłozety pokojowe po zł. 9, lodownice pokojowe politerowane.

**F. BOURDON** 633

Lwów, ulica Jagiellońska 1. 9.  
Na żądanie cenniki gratis i franko.

Lwowskie laboratorium chemiczne świadectwem z dnia 30 marca 1892 do 1. 19148 stwierdziło, że jedynie

## Tutki cygaretowe nieklejone

wyrobu

**S. W. Niemojowskiego** są znakomite i zupełnie zdrowie nieszkodliwe.

Nabyć można w sklepach **S. W. NIEMOJOWSKIEGO** we Lwowie, ul. Teatralna 3, ul. Jagiellońska 6, w Krakowie, Sukiennice 28, oraz we wszystkich znaczących handlach i trafikach. 643

Ostrzega się przed licznymi nasładownictwami.

Wysyłka na prowincję odwrotnie, opakowanie gratis przy odbiorze 5000 sztuk franko.

## Tutki cygaretowe nieklejone!

z najlepszej bibułki francuskiej 1000 sztuk od 1 zł. 380

poleca **F. Niziałowskiego** Lwów, Fabryka hotel Zorza. Opakowanie gratis. Przy odbiorze 5000 sztuk franko.

## BENEDYKT KOPERNICKI

optyk i mechanik „pod Kopernikiem“ Lwów, plac św. Ducha 482 (ul. Teatralna 1. 6 naprzeciw głównego odwachu),

poleca w wielkim wyborze i po cenach najniższych: okulary, ewidery, lornety, binokle, daleki widze, barometry, ciepłomierze. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Wszelkie reparacje uskuteczniają się najrychlej i najtaniej. Zamówienia z prowincji zafatwiam odwrotnie



Dziesięć medali zasługi i dyplomy dwa uznania za niezrównane wyroby kosmetyczne i toaletowe. 42

## PUDR KSIĄŻĘCY.

Znakomite powodzenie i wziętość tego pudru, są najlepszym dowodem jego nie-erównanej dobroci — Pudr książęcy na wazy takich wytworach odnosił palmę pierwszeństwa, a liczne medale — usługi, jakimi został wyszczególniony, najlepiej go zaświadczą. — Pudr książęcy nie zawiera żadnych metalicznych przysmieszek, jest najczystsza i na delikatniejszą mączka roślinna, przyjemnie przylega do twarzy, nadaje piękna, naturalną białość i jest nieocenionym środkiem do higienicznego upiększenia twarzy. Pudełko małe pudru białego 60 ent., całe 1 zł., z łubędzikiem zhr. 1.50 Różowy dla blondynek i kremowy dla szatynek i brunetek, małe pudełko po 70 ent., większe zhr. 1.20, z łubędzikiem zhr. 1.60.

## WODA FIOŁKOWA.

Usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzochnienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki, pory i doły ospowe.

Twarz odświeża, wybiela i wydelikacza do tego stopnia, że jako środek, toaletowo-higieniczny został odszczególniony medalami zasługi na wystawach przyrodniczo-lekarskich w Krakowie i we Lwowie. — Cena 1 zł. w. a.

## MYDŁO KOSMETYCZNE.

Odnacza się nadzwyczajną delikatnością i nader przyjemnym zapachem, łagodnie wpływa na naskórek, zapobiega pierzochnieniu rąk i twarzy, bardzo dokładnie oczyszcza skórę. Usuwa piegę i żółto-brunatne plamy z twarzy. Cena 60 ent.

## JAN IHNATOWICZ

Sklepy własne: we Lwowie, ulica Kopernika 1. 3., ul. Halicka róg Boimów — Filie: w Krakowie Sukiennice 1. 20 i w Czerniowcach Rynek 2.

## „Marjówka“

Zakład wodoleczniczy koło Lwowa (poczta Lwów)

Pięć piętrowych murowanych budynków i jeden parterowy. Wzorowe urządzenia tak działów leczniczych jak i pomieszczeń (w wielkiej części z werandami i balkonami) wedle najnowszych wymogów. Wyborna obfita woda źródłana, masaż, elektryzowanie, inhalacje, gimnastyka, kąpiele elektryczne, słoneczne i inne wedle potrzeby. Lekarz przebywa stale w zakładzie. Doskonała kuchnia, kryty deptak, piękne spacery w parku zakładowym i w lasach przytykających, czytelnia, fortepiany, bilard, kręgielnia, gry towarzyskie. Omnibus kursujący stale między Marjówką a Lwowem. Telefon połączony z siecią telefoniczną miasta Lwowa. Skromne warunki. Bliższych informacji udziela i zamówienia przyjmuje

Zarząd zakładu wodoleczniczego „Marjówka“.

617

Rok założenia 1849.

## S. Rapaport

Rok założenia 1849.

Lwów, ul. Kazimierzowska 1. 16, poleca swój obfity zapas towarów żelaznych

żelazo sztabowe, blacha cynkowa i pocynkowana, abortury, kłozety i wszelkie okucia do budowy, szyny kolejowe i trawery jakoteż wszelkie artykuły do gorzelni. Kupuje stara miedź i metale. 513

Ceny niższe o 15 proc.

## Towarzystwo powroźnicze w Radymnie

Stowarzyszenie zarejestrowane z poręką ograniczoną i subwencjonowane przez Wysoki Wydział krajowy we Lwowie poleca swoje

## wyroby powroźnicze i sieciarskie

tudzież pasy do maszyn, liny kafarowe i promowe, gurdy do wybijania wózków, chodniki na korytarze i tp., wszelkie roboty ozdobne, jako to: nakrycia salonowe na stół, firanki do okien, siatki do łóżecek dzieciennych, torebki myśliwskie, hamaki, sieci do polowania, sieci na konie od much i śniegu itd.

wykonywane bywają starannie na osobne zamówienie. Towarzystwo posiada swe składy komisowe: we Lwowie: Centralny Bazar krajowy — w Przemyślu: Bazar im. Zyblikiewicza — w Stanisławowie: Bazar powiatowego towarzystwa handlowego — w Żaneczynie: Towarzystwo produkcyjne i handlowe — w Dębicy: Towarzystwo handlowe, w Tarnowie handel p. Antoniego Swiderskiego. 25 Cenniki gratis i franco. Dyrekcja: ks. Leon Pastor, Marceł Swiechowski.

Kto kaje ten — kupi!



Kto kaje ten — kupi!

Przekonanie takie nabyła lwowska P. T. Publiczność o wyrobach fabryki obuwia w Mödlingu — wszyscy ci, którzy wyrobom tej fabryki użyli, kupili i przekonali się o nader dobrem wykonaniu towaru.

I obecnie zapraszam szan. P. T. Publiczność, by przekonanie swoje utrwaliła, zakupując trwale wykonane obuwie męskie, damskie i dziecięce po nader tanich, na podszewie wyciśniętych, cenach.

Dalej sprzedają towar odstawiony — jednak dobrze i trwale wykonane po bardzo niższych — niższych jak fabrycznych — cenach.

## ALFRED FRÄNKEL

właściciel mödlingskiej fabryki obuwia.

Główny skład we Lwowie

ulica Hetmańska 1. 2.

673

## Syrop ziołowo-słodowy

dr. Seeburgeta

znakomity i wypróbowany środek przeciw wszelkim chorobom piersiowym i krtani jakoto: kaszlowi, chrypcy, zaflegmieniu i t. p.

Cena butelki 50 ct.

Główny skład w aptece

„pod Srebrnym Orłem“  
**Zygmunta Ruckera**

we Lwowie.

Zamówienia z prowincji uskutecznią się odwrotną pocztą. 355

